**Protokół Nr VIII/2025**

**Sesji Rady Gminy Gnojnik**

**z dnia 6 marca 2025r.**

Posiedzenie rozpoczęło się na sali Domu Strażaka w Gnojniku o godzinie 8:10 a zakończyło się o 12:16.

W posiedzeniu wzięło udział 15 radnych, według załączonej listy do protokołu.

Nieobecni byli Radni Ryszard Gnela i Maria Kuc. Radny Piotr Krzyszkowski się spóźnił.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięły osoby wg. załączonej listy obecności do protokołu.

**Ad.1 Otwarcie Sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Paweł Prus: Dzień dobry. Witam Państwa bardzo serdecznie na kolejnym posiedzeniu Rady Gminy w Gnojniku. Na podstawie listy obecności stwierdzam, że na 15 radnych jest 10 radnych na Sali.. Natomiast Pani Maria Kuc oraz Pan Ryszard Gnela zgłaszali swoją nieobecność. Myślę, że pozostali radni dotrą. Niemniej jednak nasze obrady są prawomocne, w związku z tym otwieram sesję Rady Gminy w Gnojniku. Na samym wstępie bardzo serdecznie witam przybyłych gości zaproszonych na dzisiejszą sesję.

**Ad.2 Przyjęcie porządku obrad.**

Proszę Państwa, otrzymaliśmy porządek obrad z zaproszeniami na dzisiejszą sesję. Czy jakieś wnioski do porządku obrad są?

Leszek Ząbkowski Wójt: Dzień dobry Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Chciałbym złożyć formalny wniosek o wprowadzenie dwóch autopoprawek pierwszej do porządku obrad w zakresie pierwszej autopoprawki do projektu uchwały zmiana statutu Centrum Kultury w Gnojniku, oraz wniosek formalny do porządku obrad w zakresie autopoprawki do projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Gminy Gnojnik w sprawie ustalenia trybu udzielania i rozliczenia dotacji dla niepublicznych przedszkoli i niepublicznych ich form wychowania przedszkolnego oraz trybu i zakresu kontroli i prawidłowości jej pobierania i wykorzystywania. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję. Proszę państwa, projekty uchwał były omawiane na połączonych posiedzeniach Komisji Stałych Rady we wtorek bodajże. Pan Wójt nie wprowadza nic nowego, nie wnioskuje o wprowadzenie nic nowego do porządku obrad, natomiast autopoprawki będą już prezentowane przy każdej uchwale, tak żeby na bieżąco państwu mówić, ponieważ tekst na dzisiejszą sesję tych projektów uchwał delikatnie różni się od tego tekstu, który państwo otrzymaliście i który był przedstawiany na połączonych posiedzeniach komisji. Tego dotyczy autopoprawka pana Wójta. Czy jakieś pytania do tego, co powiedzieliśmy? Jeśli nie ma, to proszę o przegłosowanie porządku obrad z tymi autopoprawkami. Kto z pań i panów radnych jest za przyjęciem porządku obrad? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę.

Wyniki imienne:

ZA (12) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski, Paweł Machał, Grzegorz Śledź

NIEOBECNI (3) Ryszard Gnela, Maria Kuc, Piotr Krzyszkowski,

**Ad. 3 Przyjęcie protokołu z Sesji Rady Gminy z dnia 30 grudnia 2024r.**

Paweł Prus: Proszę Państwa, przechodzimy do punktu trzeciego, porządku obrad, przyjęcie protokołu z sesji Rady Gminy z 30 grudnia 2024 roku. Czy jakieś pytania do protokołu, czy wnioski?

Grzegorz Śledź: Dzień dobry, witam wszystkich. Skoro nie ma głosów tutaj w dyskusji, to składam wniosek formalny o odrzucenie protokołu z ostatniej sesji i doprowadzenie do zgodności ze statutem gminy. Tak, to jest wniosek formalny. Już tłumaczę Państwu dlaczego. Na poprzedniej sesji czytałem tu Państwo, jakie minimalne szczegóły powinien zawierać protokół z poprzedniej sesji. No i jakież było moje zaskoczenie, jak czytałem ten protokół i w punkcie dotyczącym sprawozdania działalności wójta z okresu międzysesyjnego znalazłem zapis, że sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu. Ok, nie byłoby w tym nic dziwnego, tylko nigdzie tego załącznika…nie mamy tego załącznika udostępnionego. I o czym miałem teraz powiedzieć? Nie mamy tego załącznika nigdzie, więc jak mamy głosować nad protokołem, gdzie nie mamy go w całości i nie widzieliśmy tego załącznika? Pan powie, że przecież na sesji byłem i słyszałem sprawozdanie. Może i tak, ale pamięć jest ulotna. A protokół zostaje i zainteresowani niby mogą sobie otworzyć nagranie z sesji, ale nie wszyscy na to mają czas. Po drugie głosujemy nad zatwierdzeniem nie nagrania z sesji, tylko protokołu. Jest to jedyny dokument mający moc urzędową w tym wypadku. Tak samo jak czasem się sprzeczamy, czy coś było na zebraniu wiejskim, czegoś nie było, to wnioskujemy o udostępnienie protokołu. Jeżeli nie dajemy sprawozdania wójta, to po co dajemy sprawozdanie przewodniczącego w takim razie? Tutaj jakiejś konsekwencji nam brakuje. Niby załącznik, protokół jest udostępniony na BIP-ie i tak było w poprzedniej sesji, z piątej sesji i też był taki sam zapis, ale tego załącznika nie było umieszczonego. Tak samo, czyli teraz tak naprawdę czy Kowalski, czy radni muszą występować z wnioskiem o informację publiczną o udostępnienie tego załącznika. A tam są takie dosyć istotne informacje jak sprawozdanie z wykonania uchwały, rejestr umów i zarządzeń, prawda? Czyli nie wiem, czy tutaj wójt coś o czymś zapomniał dopisać, czy ma coś do ukrycia. Równie dobrze możemy nie dodawać uzasadnienia do projektu zmiany budżetu i radni też nie będą wiedzieć nad czym głosują, a w czym to przeszkadza, a nie wiem, jeżeli mówimy o jakiejś przejrzystości i wspólnym zaufaniu, no to trochę stawia wątpliwości. Prosiłbym o uzupełnienie tego protokołu w tym zakresie. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję, panie radny, żebyśmy byli precyzyjni. Jeszcze raz by jakby pan skrócie powiedział w punktach jasno, to znaczy zarzut Pana jest taki, że nie ma załącznika z wykonania z działalności wójta z okresu międzysesyjnego. Natomiast prawda jest taka, że po przyjęciu tego protokołu przez Radę ten załącznik jest w formie papierowej dostępny w aktach w urzędzie. Jest on dostępny i tak jak pan mówi z ostatniej, z ostatniej sesji był ten załącznik i z tej sesji po przyjęciu przez panie i panów radnych tego protokołu, on będzie też stanowił załącznik do protokołu z 30 grudnia. Także myślę, że to nie jest żadna nieprawidłowość. Natomiast jeśli chodzi o szczegółowość protokołu, no to możemy się zastanawiać i spierać, czy jest dostatecznie szczegółowy, czy nie. Ja stoję na stanowisku, że jest bardzo szczegółowy i ostatnio również przy dyskusji w tym punkcie również wniosku formalnego, który pan zgłaszał do zastrzeżenia na ubiegłej sesji do protokołu poprzedniego, ja panu tłumaczyłem i wszystkim radnym też prosiłem bardzo i nadal ponawiam tą prośbę, że jeśli państwo chcecie, żeby coś koniecznie znalazło się w protokole, należy przy swojej wypowiedzi wskazać, że proszę o zapisanie do protokołu i wtedy na pewno to znajdzie się w protokole. Natomiast każdy ma świadomość tego, że jak się pisze protokół, to nie jest to transkrypcja, tylko to główne elementy całej dyskusji. Każdy z nas pewnie w inny sposób by ten protokół napisał, na coś innego zwrócił uwagę, także tutaj to jest subiektywne odczucie każdego czy na pewno, aby została oddana myśl autora, który swoją wypowiedź konstruował w tym protokole. Oczywiście nie chciałbym się tutaj w te szczegóły bawić, bo tak jak mówię, główne wątki powinny się znaleźć i one są aż za nadto opisane, bo jak protokół ma kilkadziesiąt stron, no to uwierzcie mi Państwo, jest on bardzo szczegółowo napisany. Natomiast jeśli chodzi o ten załącznik, no to tak jak jest wpisane w treści protokołu, on każdorazowo stanowi załącznik pisemny podpisany przez wójta jako autora tego sprawozdania i stanowi formę dokumentacji z sesji. Także tutaj ja nie widzę żadnych jakichś nieprawidłowości, ale gdyby pan radny jeszcze raz dokładnie już bez tej dyskusji wnikliwej tylko konkretnie w punktach co jest niewłaściwe w tym protokole, oprócz tego załącznika, że nie ma pan podpiętego do eSesji do tego protokołu załącznika, który był prezentowany na sesji.

Grzegorz Śledź: Co do szczegółowości samego protokołu nie mam żadnych wątpliwości, bo jest naprawdę bardzo dokładny, ma 35 stron i wszystko jest odwzorowane dokładnie tak jak było. Tylko chodzi o uzupełnienie tego załącznika, czy sprawozdania wójta, żeby było raz, udostępniane w eSesji . Dwa - na BIP-ie powinno być tak samo udostępniane dla wszystkich mieszkańców. A z poprzednich sesji nie było udostępnionego tego załącznika. Nie podejrzewam, żeby ludzie musieli wnioskować o to za każdym razem. Myślę, że to powinno być do publicznej wiadomości podane.

Paweł Prus: To znaczy, proszę państwa, teraz się zastanawiamy nad częścią formalną przyjęcia protokołu z ostatniej sesji. Protokołem oczywiście jest treść ta, która została przesłana na eSesji i załącznik. Załącznik jest dokumentem, który wytworzył Wójt i to jest jego autorstwa z jego podpisem i my do tego jakby nie mamy żadnej możliwości ingerować w treść tego, jeśli będzie podpisany i załączony do protokołu, on ma być w takiej formie, jakiej go przekaże Wójt. Natomiast jeśli chodzi o dokument, który jest wytworzony przez nas, czyli protokół z sesji, nad tym możemy dyskutować. Także ja, panie radny, zapewniam Pana, że to sprawozdanie wójta do protokołu będzie dołączone, a oczywiście Wniosek Pana, który Pan sformułował, żeby on był też dostępny w Biuletynie Informacji Publicznej razem ze sprawozdaniem, zostanie przyjęty i skierowany do wójta, żeby na BIP-ie łącznie ze sprawozdaniem wójta protokół był publikowany. Także jeśli w kwestii formalnej, to wydaje mi się, że tutaj żadnej nieprawidłowości co do protokołu z ostatniej sesji nie widzę. To co zostało wytworzone przez nas i zaprotokołowane, to pan do tego zastrzeżeń nie ma. To co zostało wytworzone przez wójta i zostało podpisane, to nam na dobrą sprawę nie mamy prawa ingerencji ani żadną kropkę z tego sprawozdania. Możemy go w całości przyjąć i podpiąć do protokołu naszego. Także czy Pan Grzegorz jeszcze chciał coś dodać do tego? Nie. **Tu chodzi tylko o ten wniosek formalny, żeby w Biuletynie Informacji Publicznej i ewentualnie z protokołem naszym umieszczać sprawozdanie z działalności wójta z okresu międzysesyjnego.**

Agata Wrona: Ja chciałabym tylko jeszcze dodać tutaj, że zgodnie ze statutem informacja z działalności wójta jest jednym z wielu załączników. Są też listy obecności radnych, listy obecności zaproszonych gości, których też się nie publikuje.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Dziękuję oczywiście, słuszna uwaga Pani Sekretarz, dlatego wydaje mi się, że tutaj jakby nie widzę żadnych nieprawidłowości. Czy jakieś głosy w dyskusji są jeszcze w tym temacie, który poruszył Pan radny Grzegorz Śledź? Nie widzę. Wydaje mi się Panie radny, czy dalej podtrzymuje Pan ten wniosek o odrzucenie tego protokołu?

Grzegorz Śledź: Nie, jeżeli traktujemy sprawozdanie jako załącznik do protokołu, to OK. **Tylko proszę o udostępnianie tego w eSesja i na BIP-ie. Tak, żeby to było do publicznej wiadomości podane.**

Paweł Prus: Dobrze. Ten wniosek kierujemy oczywiście do Pana Wójta czy do Pani Sekretarz, jako do osób właściwych do publikacji dokumentów w Biuletynie Informacji Publicznej. Czyli przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem protokołu z sesji z 30 grudnia. Proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał?

Wyniki głosowania:

ZA (13) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski, Paweł Machał, Grzegorz Śledź, Piotr Krzyszkowski

NIEOBECNI (2) Ryszard Gnela, Maria Kuc.

**Ad. 4 Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Gminy z okresu międzysesyjnego i sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Gminy oraz działalności Wójta w okresie międzysesyjnym.**

Paweł Prus: Sesja odbyła się 30 grudnia ubiegłego roku. 2 stycznia byliśmy z Panem Wójtem, z Panią Sekretarz z życzeniami u Państwa Franciszki i Tadeusza Żaków w Lewniowej. Obchodzili oni jubileusz 75-lecia pożycia małżeńskiego. Piękna okazja, piękny jubileusz 75 lat pożycia małżeńskiego. Nie życia, tylko pożycia małżeńskiego. 6 stycznia kolędowanie w Szałasie Pasterskim Gosprzydowej. W tym momencie kieruję wielkie podziękowania dla wszystkich organizatorów, którzy przyczyniają się do organizowania szopek bożonarodzeniowych w każdej miejscowości i zachowania pielęgnowania tradycji i regionalnej kultury ludowej. I tutaj też muszę swoje podziękowania, czy chcę skierować te podziękowania również na ręce Centrum Kultury. Pani dyrektor Centrum Kultury, Świetlice też angażują się w te inicjatywy pięknie. W każdej miejscowości jakiś ten akcent kolędowania jest i tak powinniśmy o to nadal dbać. 11 stycznia walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Lewniowej. 13 stycznia dyżur w urzędzie gminy, spotkanie z grupą mieszkańców w sprawie procedury nabycia działki zasobów mienia komunalnego gminy. Ta sprawa trafiła do analizy do Pana Wójta i też miałem spotkanie z właścicielami nieruchomości w Gosprzydowej i dotyczy też żwirowania odcinka drogi gminnej wewnętrznej. Spotkanie również przeniosło się do Pana Zastępcy wójta, to też ten temat, z tego co mi wiadomo, był później przedmiotem opiniowania i dyskusji Rady Sołeckiej, jak również analizy Pana Wójta. 14 stycznia jubileusze małżeńskie 50-lecia i uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym w Gnojniku, a następnie wręczenie odznaczeń prezydenckich przez Panią Wicewojewodę, Panią Elżbietę Achinger oraz Pana Wójta Leszka Ząbkowskiego. Dziękuję organizatorom uroczystości za przygotowanie tego pięknego święta. 16 stycznia Dzień Dziadka, Dzień Babci w Publicznej Szkole Podstawowej Gosprzydowej. 18 stycznia Dzień Dziadka i Babci w Lewniowej, też pięknie przygotowana uroczystość, dziękuję dyrekcji i gronu pedagogicznemu szkół za przygotowanie takich uroczystości. To też jest element wychowania, który szkoły realizują i bardzo dyrekcji i wszystkim organizatorom, radom rodziców, dzieciom. Dziękuję za to, że szanują naszych seniorów, babcie i dziadziów. 20 stycznia dyżur w Urzędzie Gminy. Tutaj spotkanie robocze z Panem Wójtem. 27 stycznia też dyżur, przygotowanie tematyki posiedzeń stałych Komisji. 2 lutego kolędowanie w Uszwi z tego miejsca również dziękuję Centrum Kultury i wszystkim organizatorom za przygotowanie tego przedstawienia i przede wszystkim grupom kolędniczym, szczególnie grupie kolędniczej z Uszwi i tam widać tą żywą chęć kultywowania tradycji regionalnych. To robią z dużym zaangażowaniem, z dużym zapałem i są widoczni na szerokim forum nie tylko nawet województwo, ale myślę, że i szerzej przez te lata swojej działalności grupa kolędnicza z Uszwi już zrobiła sobie swoją markę i popularność. Także gratuluję i dziękuję za to przedstawienie i kolędowanie. 3 lutego dyżur w Urzędzie Gminy. 5 lutego posiedzenie połączonych komisji stałych Rady Gminy. 8 lutego walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej w Gosprzydowa. 9 lutego zebranie wiejskie w Gosprzydowej. 10 lutego dyżur w Urzędzie Gminy. 17 lutego dyżur i analiza pism wpływających. 22 luty walne zebranie Ochotniczej Straży Pożarnej, najpierw było w Gnojniku, później było w Biesiadkach i oficjalne przekazanie jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Biesiadki decyzji Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej o włączeniu jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. 24 lutego dyżur w Urzędzie Gminy przygotowywanie sesji i 3 marca posiedzenie połączonych komisji stałych Rady Gminy. Czy jakieś pytania? Nie widzę. Jeśli nie ma pytań, to ja przekazuję głos Panu Wójtowi.

Sprawozdanie międzysesyjne Wójta Gminy Gnojnik stanowi załącznik do protokołu.

Paweł Prus: Dziękuję Panu Wójtowi. Czy są jakieś pytania do dyskusji?

Grzegorz Śledź: Proszę Państwa, nie usłyszałem, czy umknęło mojej uwadze. Umowy były zawarte, a co z umową dzierżawy? Bo tam na poprzedniej sesji głosowaliśmy uchwałę o wyrażeniu zgody na odstąpienie od trybu przetargowego zawarcia kolejnej umowy na dwa lata. No teraz mamy początek marca. To jak to jest możliwe, że spółka działa bez umowy? To jak ona sprzedaje wodę? Jak wy to robicie? Chciałem zapytać, jaki jest powód tego, że to jest tak przeciągane od końca roku i to nie wiem, czy Prezes się uchyla od podpisania tej umowy? Jaki jest powód, że to się tak przeciąga i kiedy to będzie zrobione, za tydzień, za miesiąc? Przecież rozumiem, że znowu musi zebrać się Rada, żeby pieniądze w budżecie wyasygnować, tak? No i była ta burzliwa komisja, że poprzedni wójt wyłudzał VAT, było tam 0,2%, a czynszu teraz 2% ma być przedstawiała tam Pani Skarbnik i Pan Prezes referowali na komisji ten mechanizm, że musimy z budżetu pieniądze wziąć, wpłacić i z powrotem będzie to oddane. Radni to akceptują i pozytywnie to wpłynie też na te nasze wskaźniki finansowe. Nie wiem, czemu nie ma tego dzisiaj w budżecie i kiedy my to zrobimy, za tydzień, za miesiąc? Przecież sesja też nie będzie się co miesiąc zbierać, czy tam co tydzień. Dlaczego dziś na sesji nie ma w budżecie, że pieniądze dać na umowę zawrzeć, skoro w najbliższym miesiącu też nie będzie zawarta, to kiedy będzie? Nie wiem, w maju? Czy może być tak, że spółka 3 miesiąc funkcjonuje bez umowy dzierżawy? Sprzedaje wodę, kanalizację na nie swoim majątku, na cudzych urządzeniach, dane tak na sam opas, wystawia ludziom faktury? To takie mam pytanie, co z tą umową dalej? Dziękuję bardzo.

Leszek Ząbkowski: Draft umowy jest Szanowni Państwo, przygotowany, natomiast nie jest sytuacja prosta i to właśnie dlatego, tak jak Pan radny wspomniał, burzliwe były obrady i dyskusje co do tego. Na ten rok, jeżeli chodzi o dzierżawę tej pozostałej, to jest ponad milion złotych. Grubo ponad milion złotych i to nie jest taka prosta sprawa, żebyśmy, żebyśmy z dnia na dzień taką decyzję podjęli. Szacujemy z Panią Skarbnik odnośnie wartości, odnośnie rozwiązań, które możemy. To nie jest, nie tylko my uczestniczymy w tych rozmowach i rozmowy nie są proste, nie są łatwe, bo wtedy, co prezes podpisywał umowę na te 2% powiedział, że takiej umowy no prawdopodobnie nie podpisze, bo wie, że to jest po prostu, taka umowa jest niemożliwa do zrealizowania przez spółkę. Dlatego cały czas jesteśmy w trakcie analizowania tego i dlatego nie poddawaliśmy tego ani na komisję, ani teraz na sesję, ponieważ jeżeli będziemy mieli konkretne ostateczne rozwiązanie, wtedy Państwu przedstawimy, a nie pośrednie rozwiązanie, nad którymi myślimy.

Grzegorz Śledź: Tak, tam była jeszcze umowa z Panem Krzysztofem Janusz na projekt oświetlenia przy drodze powiatowej. Wiem, że to jest zadanie własne gminy oświetlenia ulic, ale czy damy radę tutaj zawnioskować do powiatu o partycypację w kosztach tego?

Leszek Ząbkowski: Szanowny Panie radny, tak jak Pan wspomniał, jest to zadanie własne gminy i czy przy drodze powiatowej, czy przy drodze krajowej, czy przy drodze wojewódzkiej nikt się nie dokłada do tego, do tego typu zadań. Ewentualnie niekiedy, jeżeli przy porozumieniu i przy chęci wpisania tego w projekt, jeżeli byłoby dofinansowanie do przebudowy drogi, wtedy niekiedy zarządcy dróg zgadzają się na to, żeby wpisać to po prostu zadanie do realizacji w projekt dofinansowanie.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania do sprawozdania Wójta? Nie ma pytań, zamykam dyskusję w tym punkcie.

**Ad. 5 Wnioski i pytania do Radnych Powiatowych oraz zaproszonych gości.**

Paweł Prus: Przechodzimy do punktu piątego w porządku obrad. Witam Pana radnego powiatowego Pana Zbigniewa Stanuszka. I tak się dobrze składa, że jest punkt wnioski i pytania do radnych powiatowych oraz zaproszonych gości. Jest okazja, żeby Pana radnego zapytać ewentualnie, jak jest taka potrzeba o sprawy powiatowe.

Barbara Pawełek: Witam serdecznie wszystkich radnych i Pana Wójta wraz z całą ekipą z gminy. Chciałam zadać pytanie, właściwie poprosić Pana radnego powiatowego, żeby podzielił się z nami informacjami, bo oglądałam kawałek ostatnio sesji Rady Powiatu, jak Pan zadawał pytania Panu staroście odnośnie partycypowania w tych chodnikach. I bardzo proszę, żeby Pan nam to jeszcze przedstawił.

Zbigniew Stanuszek: Dzień dobry Państwu, Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Panie Panowie Radni, Zaproszeni Goście. Pozwólcie, że ja na siedząco, bo mam tutaj przygotowanych troszkę materiałów, ale spróbuję w takim telegraficznym skrócie przedstawić to rzeczywiście, co było na ostatniej sesji Rady Powiatu. Tam rzeczywiście dość długo temat się wałkował, bo to było prawie trwało około jednej godziny, ale zwróciłem na kilka rzeczy, które są bardzo istotne i zabierając tutaj głos chcę podkreślić, że zarówno ja, jak i Państwo i Panowie radni i nie tylko musimy dążyć do współpracy. Ona jest bardzo istotna w przypadku rozumienia niektórych spraw, mianowicie nie oddzielać samorządu gminy od samorządu powiatu, od samorządu województwa, a nawet i od Sejmu, nie mówiąc dalej, gdy ostatnio obserwujemy sytuację, również to, co się dzieje na arenie międzynarodowej, a więc współpraca, współpraca i współpraca. Na czym ona ma polegać, to ja Państwu zaraz przedstawię, mianowicie z jednych z tematów, które nawet jeden z portali przedstawił troszkę inaczej, że Zbigniew Stanuszek Radny walczył jak lew o trawy na chodniku. Nie w tym sęk, wyrwany to było z kontekstu, ale bardzo doceniam nawet tą wypowiedź, bo później komentarze zupełnie inaczej to przedstawiły. Mianowicie rzeczywiście zwróciłem się na sesji do dyrektora zarządu dróg powiatowych w trzech sprawach. Mianowicie pierwsza rzecz, najważniejsza, bezpieczeństwo na chodnikach. To zgłaszali mi również mieszkańcy Lewniowej, jeśli gdzieś w Państwa terenie podobne sytuacje się zdarzają. Warto chociażby drogą mailową napisać do radnych. A chodziło o zaniżenie włazów studzienek rewizyjnych. Ta usterka została usunięta praktycznie po wystąpieniu po sesji. I tutaj z tego miejsca chcę powiedzieć, że kolejne sprawy, które tam były poruszone bardzo ładnie zostały rozwiązane poprzez zrozumienie dyrektora zarządu dróg powiatowych i tutaj z tego miejsca też mu chcę bardzo podziękować, bo to była już druga interwencja z mojej strony i bardzo pozytywnie rozwiązana, szybko, skutecznie. Na którejś z tutaj sesji mówiłem o zalewaniu drogi powiatowej na zakręcie koło Lasku Dróżkowskiego, tam zawsze ulewy jak były powstawała bardzo duża kałuża. Tam zabierali głos na zebraniu wiejskim kierowcy, pewno inni też, którzy jeżdżą z innych miejscowości, nie tylko z terenu naszej gminy. Również ta awaria została usunięta i mam nadzieję, że tak przynajmniej zapewniał mnie dyrektor, że problem nie powinien już występować. Co do zarośniętych chodników, zapewne może być sytuacja, że na Państwa terenie te chodniki są zarośnięte, ale tutaj zaczęliśmy troszeczkę jak gdyby się sprzeczać, jaki był powód zarośnięcia tych chodników i tutaj nie do końca byliśmy zgodni w temacie, ale przecież nie chodzi o sprawę budowlaną, ale tak naprawdę o teren i zalewanie tych chodników powiedzmy z posesji ziemią i tak dalej. Problem jest i na to też dostałem odpowiedź, że ta roślinność, która porasta zdarza się i będzie, ale tutaj dyrektor zapewnił mnie, że w miesiącu marzec na odcinku jednego kilometra drogi powiatowej z Gnojnika do Lewniowej trawa, która porasta będzie usuwana. W jaki sposób? Myślę, że znają się doskonale na ten temat, jak to mają zrobić. Na pewno to będzie wykonane. Możliwe, że również w innych terenach tak się dzieje, dlatego no na zasadzie prośby, warto o tym temacie rozmawiać. No nie może być, nie może być moim zdaniem zielony chodnik, a podkreśliłem to na sesji, że o tym mówiono, mówili również mieszkańcy z brzeska, którzy przyjeżdżają w do Lewniowej. Zresztą jeżdżą tutaj radni z Biesiadek, nie tylko. I trzeci temat, który był, który jest istotny dla Państwa, mianowicie zwróciłem uwagę na zapadający się chodnik przed kościołem. Ja tam nie mierząc tego uznałem, że tam jest 25 metrów zagłębienia mocno chodnika od samochodów. No niestety muszą się przyznać wykonawcy, że źle wykonali podkład, ale to nie wracamy już do tego. Po prostu ten chodnik trzeba wyrównać. Nie może być takiego zagłębienia. Tutaj Pan Dyrektor nawet podkreślił, że to nie jest 20 metrów czy 25, a 45 metrów. I odpowiedź była taka, będzie się zwracał do Państwa o współfinansowanie jego remontu na zasadach przyjętych w ramach inicjatyw samorządowych. I tu jest do Państwa właśnie na zasadzie współpracy prośba, bardzo Was gorąco proszę, aby w ramach takiej współpracy usuwać usterki, bo wiemy, że wszystkie samorządy borykają się z finansami. Mam nadzieję, że kiedy będzie z państwem rozmawiał dyrektor nie wiem z panem wójtem, czy zastępcą, czy skarbnikiem, nieważne, że na to ten problem po patrzycie przychylnie tu jest mowa taka wstępny szacunek wymienił tu dyrektor 30 tysięcy, więc może być zwracanie się nie wiem o jaką kwotę 5, 10, 15. I to jest jedna rzecz, czyli sprawa takich drobnych rzeczy została bardzo pozytywnie rozwiązana przez dyrekcję. Tutaj niestety nastąpiły nieporozumienia i bardzo mnie to zaniepokoiło i później dalej kontynuowałem rozmowę. Nie ma dyskusji. Był zarzut jeden taki, że przecież można sobie poradzić z problemem porastania chłodników lokalnie, czyli samorządy gminy. np. przy pomocy pracowników samorządowych, przepraszam, interwencyjnych. My na chwilę obecną takich pracowników nie mamy, ale gdyby tak było, to bym również Państwa prosił, żeby w ramach współpracy nie patrzeć tylko, że to jest chodnik powiatowy, przy drodze powiatowej i nas to nie interesuje. Zresztą odpowiedź moja była jednoznaczna. Jest to chodnik powiatu i on musi zadbać o to, by chodnik był należycie utrzymany i tu z Państwem się zgadzam, ale początek mojej rozmowy zawsze mówił, że można w niektórych sytuacjach w prosty sposób zaradzić i to jest jeden temat.

Paweł Prus: Drugi temat, pociągnął mi Pani radny od razu, żeby mi nie umknęło. Ja się odniosę do tego, co Pan powiedział później jeszcze w tych informacjach w natłoku ad hoc. Proszę Państwa, my zadań gminnych mamy całą masę. Jakoś nie przypominam sobie, żebyśmy występowali do starosty, chociaż gmina Gnojnik też na terenie starostwa powiatowego do realizacji naszych zadań, żeby starostwa dofinansowanie dawał. No bo idąc tym tokiem rozumowania, to jak będziemy trawę usuwać na chodnikach powiatowych, to może i odśnieżać powinniśmy też, bo to w końcu są na naszej gminie. No z całym szacunkiem Panie radny, Pan był radnym wiele lat, radnym gminy i Pan wie jak samorząd gminny funkcjonuje. Wie Pan ile mamy zadań jako samorząd gminny i wie Pan również dobrze, że mamy ograniczone środki i możliwości finansowe na realizację zadań, poważnych zadań, bo jest pan również dyrektorem dużej jednostki oświatowej, na którą to jednostkę rządy nie daje wystarczającej subwencji kiedyś, a dzisiaj innej formy wsparcia i też musimy się borykać z zadaniami oświatowymi, tak na dobrą sprawę, które nie są nasze. Ja rozumiem, że najlepiej jest współpracować i zgadzam się z tym i nasza współpraca polega między innymi na tym, że informujemy administratora tego obiektu, że ma problem i niech on sobie załatwi, bo skoro nie dostrzega sam, a to też jego obowiązek jest kontrolować swoje odcinki dróg chodników i usuwać na bieżąco usterki, skoro tego nie dostrzega, to naszym jakby ukłonem w stronę administratora jest zgłoszenie tego problemu, żeby się temu przyjrzał. A jak ja widzę jeszcze, że są prace wykonane nienależycie, jak pan to powiedział, bo podbudowa była nie bardzo zrobiona i dzisiaj trzeba naprawić ten stan faktyczny i wnioskujemy do gminy, że może gmina by dała środki na poprawienie tej roboty, która cytuję - została może nie do końca należycie wykonana, no to po prostu coś tu nie tak jest. Także ja, to jest moje zdanie i oczywiście staramy się współpracować z samorządami, czy to z innymi jednostkami, tak jak pan powiedział, i z powiatem współpracujemy, i z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych współpracujemy. i gdzie tylko jest możliwe, staramy się współpracować. Natomiast możliwości finansowe mamy, jakie mamy, a potrzeb mamy całą masę, niekoniecznie na zadania, które nawet są wpisane w 100% jako zadania gminy, na które nie dostajemy właściwej subwencji. Mówię konkretnie o oświacie, ponieważ to jest największy problem każdego budżetu w każdym samorządzie. Niedoszacowanie zadań oświatowych. Także tak od razu, żeby w formie odpowiedzi na to, co mi się nasuwa po tej części, którą Pan teraz przedstawił i oczywiście przepraszam, oddaję Panu głos, żeby Pan dalej kontynuował.

Zbigniew Stanuszek: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja bym nie chciał tej sesji zdominować, jak to było powiedzmy na sesji powiatu, ale odpowiem na to, co Pan powiedział i to samo usłyszeli radni powiatowi również i dyrektor. Odpowiedź była taka odcinek chodnika zostanie oczyszczony do końca marca. Ale jeśli mowa jest o współpracy to zawsze będę o niej mówił bo w niektórych sytuacjach można sobie wzajemnie pomóc bez większych kosztów. Równocześnie pan dyrektor zwrócił uwagę i właśnie tutaj też ta współpraca. Informacje o oczyszczaniu z błota chodników, o oczyszczaniu z trawy, oczyszczaniu ze śniegu należy do mieszkańców, którzy mieszkają przy tej posesji, gdzie są chodniki. Tego czasami mieszkańcy nie robią i dlatego też zarasta trawa. I tutaj dyrektor odpowiedział tak. Informację tę każdorazowo staram się przekazywać radnym, sołtysom, mieszkańcom wnioskującym o wykonanie kolejnych chodników odcinków. I tyle, żeby nie przedłużać sesji w temacie chodników. Pan dyrektor, jeszcze raz podkreślam, bardzo pozytywnie ustosunkował się do moich wypowiedzi, natomiast powiedziałbym takim językiem dość brzydkim, doszło do małych przepychanek słownych, właśnie na ten temat kto ma to robić. I kolejna rzecz. Informowałem Państwa, że petycja w imieniu mieszkańców była złożona w dniu 5 listopada, aby dokończyć chodnik, budowę chodnika na terenie od Lewniowej do Mostu, tak powiem, w Złotej. Na tą petycję odpowiedziano mi w taki sposób, że jeśli zostaną pozyskane dodatkowe środki z zewnątrz, to chodnik zostanie dokończony. Kolejna rzecz była również w trakcie starosta odpowiedział, że byłoby wielką niegospodarnością, aby z własnych środków powiat dokończył budowę chodników, które są przy drogach powiatowych. Cytuję wielką niegospodarnością, a więc odpowiedź była dla mnie bardzo zrozumiała. Nie będzie dokończony chodnik. na którego nie przyjdą środki zewnętrzne, no chociażby z funduszów krajowych. Zatem ja zadałem kolejne pytanie właśnie na sesji, na piśmie. To co będzie, jeżeli środki nigdy nie zostaną przekazane na budowę chodników? I tutaj do Państwa radnych jest pytanie. I również tutaj dużo było nieporozumienia. W odpowiedzi właśnie między innymi, kiedy zawnioskowałem również na sesji, zaczęła być dyskusja, czy chodnik w ogóle jest potrzebny. Żebyśmy się zastanowili, tu Pani radna dobrze powiedziała, niech proszę Państwa oglądając sesję, czy niektórzy wysoko postawieni w Radzie Powiatu stwierdzają, że chodniki trzeba się zastanowić gdzie je robimy. No to jeżeli ja dzisiaj jadę do Zakliczyna i patrzę, że chodnik przy drodze wojewódzkiej zrobiony, tam przecież piesi w ogóle nie chodzą. Czyli zaprzeczenie tego, czemu ma być chodnik. Po drugie chodnik nie służy tylko mieszkańcom danej miejscowości, ale kierowcom jeżdżącym, daną drogą z różnych miejscowości, z różnych rejonów. Po trzecie chodnik, kiedy był robiony jego projekt, a wtedy chyba w referacie oświaty był obecny pan wójt w 2012 roku, to zakładał, że również będzie zastępował ścieżkę rowerową . Jako radny podnoszę ten temat, że ten chodnik Moim zdaniem i wielu, wielu użytkowników musi być dokończony, aby pięknie połączyć drogę Gnojnika z drogą w Złotej, a od Złotej skończyć od ośrodka szkolno-wychowawczego, bo to również jest teren powiatu, połączyć z drogą krajową i powstaje pierwsze ładne velo-rowerowe. To jest bardzo ważne, ale jeżeli ja słyszę jako radny, że ten chodnik jest niepotrzebny, to zadałbym tutaj pytanie, no to co poprzedni włodarze pomylili się, że w ogóle robimy projekt. Powiedziałem o również o dacie 2012 rok w 2019 roku została zostało dużo wykonane chyba sześciokilometrowy odcinek został chodnika, ale od tego roku nic się nie robi i nikt tego tematu mocno nie podnosił, no bo są inne tereny. Zatem też dostałem kolejną odpowiedź, bo zwróciłem się do zarządu powiatu z takim pytaniem. W związku z tym, że nie będzie środków z zewnątrz zakładam, sceptycznie, jeśli nie będzie środków z zewnątrz, to wnioskuję, aby Zarząd Powiatu opracował na obecną kadencję harmonogram realizacji rozpoczętych, a nie dokończonych projektów budowy chodników, biorąc pod uwagę datę rozpoczęcia budowy oraz natężenie ruchu na drogach. Co dostałem w odpowiedzi. Jeśli datę przyjmujemy 2012 rok i dostałem cały wykaz tych projektów bo zażądałem tego, to proszę Państwa jesteśmy bardzo w tyle i tak naprawdę 2012 rok to jest raz, dwa, trzy, cztery, pięć miejscowości gdzie nie zostały chodniki dokończone. To nie jest dużo. Trzeba to rozłożyć w czasie. Niestety będzie dalej temat poruszany, ponieważ nie dostałem odpowiedzi, czyli harmonogramu zaproponowanych prac albo planu pracy, bo cały czas mówimy jeśli nie byłoby środków. Dostałem odpowiedź podobno jak wcześniej. W miarę pozyskiwania środków z funduszy zewnętrznych będą realizowane projekty współfinansowane z gminami. które zgłoszą chęć przystąpienia do realizacji, uwzględniając kryteria oraz poziom dofinansowania ze strony samorządów gminnych. I to było zawsze robione, że jest 50 do 50. Nawiążę do początku mojej rozmowy. Mimo wszystko, jeśli Powiat chciałby wykonywać odcinek chodnika na który zwróciłem uwagę, to będzie do Państwa się zwracał o pokrycie 50% kosztów. I tak było do tej pory, przynajmniej taką mam odpowiedź. Również będzie do Państwa zwracał się zasadą wskazania lokalizacji inwestycji przez gminę, czyli który chodnik jest ważniejszy. Chodnik jest nieskończony jeszcze w Biesiadkach, nieskończony jest trochę chyba Lipnicy, o ile dobrze wiem. Więc drodzy Państwo, ja nie sygnalizuję, że to będzie się działo dzisiaj. Nie mówię, że to będzie jutro, ale ważne jest byśmy razem, wspólnie zderzyli się z tematem i jak gdyby Jeszcze bym powiedział, mieli to na uwadze, że przed nami jest pięć lat. To nie radny powiatowy zdobędzie pieniądze i nie pojedzie do Warszawy załatwiać jak to dawniej było. Uważam, że jako radny i my wszyscy nie powinno być teraz na zasadzie załatwiania, a tak to funkcjonuje. Kto ma większą siłę w polityce, kto potrafi lepiej załatwić, gdzie się spotkać za kulisami, to przywiezie w teczce pieniądze. Mi to przypomina lata młodości, kiedy zaczynałem pracę zawodową. Nie o to chodzi. Mi się wydaje, że taki miałem intencje, kierując pytanie do powiatu, żeby popatrzeć na to takim solidarnym, spokojnym, taką potrzebą rzeczywiście, nie został położony dach na domu od 2012 roku. Pierwsze piętro zostało wybudowane w 2019, to jest porównanie i na tym się skończyło, czyli chodnik nie jest dokończony. Zaznaczam jeszcze tutaj, ta droga się zupełnie zmieniła niż w latach, kiedy był projekt robiony. Ta droga jest w niektórych momentach tak ruchliwa, jak droga na terenie Brzesko-Gnojnik. Są takie momenty, w weekendy, niedzielę, o czym tutaj mówiłem, ale żeby nie przedłużać, drodzy państwo, tak naprawdę chodzi o tą współpracę i tylko sygnalizuje, ja nie oczekuję, ja nie żądam, oczekuję, żeby przynajmniej mieszkańcom po części powiedzieć, że jest szansa, a nie jak do tej pory, jak nie będzie środków, nie będzie chodnika i tylko tyle sygnalizuje. I trzecia rzecz, która doszła mi od radnych z Gosprzydowej. Tutaj zwrócę się do radnych Gosprzydowej, do pana przewodniczącego. Mianowicie tam państwo zwracają się, dostałem od pismo, drogą mailową od pana Gazdy, że w miejscowości Gosprzydowa na przysiółku granice gnojnickie w miejscowości Gosprzydowa wnioskują o utworzenie w tej lokalizacji przystanku autobusowego. Nie ukrywam, że ja w tym temacie niewiele wiem, dlatego nie będę tutaj odnosił się na ile mam to poprzeć i jak zgłosić na kolejnej sesji. Teraz odwrócę jak gdyby sytuację, czy państwo wiecie coś na ten temat. Jak mogę wspomóc, chociażby zabraniem głosu, czy ten przystanek, ta lokalizacja jest właściwa, czy jest zasadna petycja mieszkańców z tego terenu, aby tam przystanek powstał. Kochani, moje wystąpienie, żeby nie zabierać wam czasu, rzeczywiście w powiecie trwało bardzo długo. Pani radna, bardzo dziękuję, że pani się zwróciła o to, co się dzieje. Również na koniec mojej wypowiedzi było stwierdzenie takie, tak jak powiedziałem tutaj, wypowiadam się odważnie, bez znaczenia, jak mnie kto oceni, ale wydaje mi się, że bardzo często jest tak zwane cukrzenie, niewpadanie w emocje, lepiej się załatwi, przecież można to innym sposobem powiedzieć. Nie, są rzeczy, które są, trzeba o nich jasno powiedzieć, co jest czarne, a co jest białe. I w przypadku chodników jasno jest, chodnik był w 2012 roku, był, znaczy nie chodnik budowany, tylko był projekt zrobiony, on był zasadnie zrobiony, myślę, że pan wójt tutaj się na ten temat wypowie i trzeba o nim myśleć. Co do przystanku, jeśli panie Pawle można byłoby od pana znowu zwrotną informację dostać, co ja w tym temacie mogę zrobić, bo temat, znaczy pismo zostało złożone do zarządu dróg powiatowych, i do naszych radnych, trzech radnych, nie wiem czy nie zostanę sam w tym temacie, ale będę chciał się coś w tym temacie wypowiedzieć i jeśli będzie taka potrzeba i może ten głos będzie troszeczkę pomocny dla mieszkańców. Dziękuję.

Paweł Tekiela: Dzień dobry państwu. Dzień dobry panie radny powiatowy. Ja odnośnie tych chodników, o których pan tak bardzo miło tu opowiadał, chciałbym panu zwrócić jedną uwagę. My jako radny poprzedniej kadencji, jest tu jeszcze nas paru, co byliśmy, staraliśmy się o budowę chodnika na terenie gminy Gnojnik w kierunku Lewniowej. Staraliśmy się o to, aby ten chodnik był wybudowany w taki sposób, aby łączył gminę Gnojnik z poszczególnymi miejscowościami. To był nasz priorytet, o który zabiegaliśmy w zeszłej kadencji i dzięki Bogu wszystko się udało zorganizować poprzedniemu włodarzowi. Myślę, że to był cel naprawdę priorytetowy. Dlatego dziwię się, że wszyscy zapominamy o jednej rzeczy. Moja miejscowość Gosprzydowa, który projekt leży, tak jak pan mówi, w złotej, leży już projekt przygotowany, pan wójt też wie o tym, bo też żeśmy tam rozmawiali, który nie jest dokończony, nie jest Gosprzydowa połączona z gminą Gnojnik. Ja myślę, że w pierwszej kolejności powinniśmy się starać o to, aby nasze miejscowości były łączone z gminą, żeby te chodniki były doprowadzane, żeby było to skomunikowane w taki sposób, aby ta młodzież, te osoby, które są na terenie naszej gminy miały możliwość korzystania z chodników gminnych przy drogach powiatowych, gminnych i tym podobnych. I w tym, panie radny, bym się chciał skupić, bo ponieważ widzę, że zapomnieliśmy całkowicie o temacie, który jest od wielu lat podnoszony przez nas jako radnych, przynajmniej Gosprzydowej, więc prosiłbym pana, aby w tych wszystkich tematach, które rozmawiacie i przypominacie i odnośnie tych decyzji, które tam zapadają, odnośnie nawet tych dofinansowań, prosiłbym, aby w pierwszych kolejnościach myśleć o tym, aby jednak skomunikować miejscowości z gminą, a następnie w miarę możliwości rozbudowywać te chodniki w dalszym ciągu, które są potrzebne. To jest moje zdanie takie odnośnie tego tematu, które teraz pan został poruszony. Bardzo dziękuję.

Leszek Ząbkowski: Dziękuję Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panie Radny Powiatowe. Jeżeli chodzi o kwestie chodników przy drogach powiatowych, w szczególności o tym dyskutujemy, no bo oczywiście mamy jeszcze przy drogach gminnych, ale zostańmy przy powiatowych. Gmina Gnojnik będzie się dokładała do, do, do tych chodników i tutaj będę Państwa radnych prosił o to, żebyśmy naprawdę do tego tematu wracali sukcesywnie i tak samo mobilizowali powiat do tego, żeby składał wnioski, a szczególnie w terenie naszej gminy. Natomiast no trzeba powiedzieć jedno, tak jak oświetlenie uliczne to zadanie własnej gminy, tak jak budowa chodników i utrzymanie dróg na drogach powiatowych to jest zadanie powiatu. I to trzeba jasno powiedzieć, natomiast nie uchylamy się od tego, żeby pomagać, bo wiemy, że oczywiście jesteśmy i robimy to dla naszych mieszkańców i chcemy to robić cały czas. Natomiast tutaj nie mówię, że została przelana odpowiedzialność absolutnie na gminę Gnojnik, czy dadzą, czy ogólnie na gminę, czy dadzą, czy nie dadzą radni pieniądze, czy wójt się zgodzi, czy nie, czy nie zgodzi, tylko kwestia tego właśnie funkcjonowania co do dofinansowań. Ja, jeżeli chodzi o Lewniową, oczywiście jest i każda, w każdej miejscowości, każdy radny i każdy mieszkaniec będzie miał tyle samo argumentów na to, żeby powiedzieć, ale moja, moja miejscowość jest pierwsza w kolejności, bo. I argumentów będzie tyle samo na każdą miejscowość. Oczywiście w Lewniowej jest, droga tak zrobiła się taką drogą przelotową, jest tam ruch niesamowity, brakuje tego chodnika, brakuje tego chodnika faktycznie od kawałka za staruszką i w stronę właśnie granicy gminy Gnojnik faktycznie go brakuje, tak samo jak brakuje chodnika w Gosprzydowej tutaj od początku i chcę tutaj właśnie zaznaczyć, że tak naprawdę to nie jest Gosprzydowa tylko Gnojnik. To jest droga powiatowa w Gnojniku i tutaj, gdzie projektujemy właśnie to oświetlenie uliczne, bo tam też ta droga stała się drogą taką przelotową w mniejszym stopniu niż Lewniowa z faktem, natomiast Gnojnik nie miał w ogóle jeszcze wybudowanych chodników przy drodze powiatowej. Chciałem to też zaznaczyć. Jeszcze w Gnojniku nic nie zostało wybudowane, a to jest droga powiatowa w miejscowości Gnojnik aż do Pana Kałuży, co jest złom, więc tutaj też mamy priorytety co do tego i też wyznaczanie tych priorytetów. I Pani Radna może powiedzieć w Zawadzie Uszewskiej, Pan Radny i Pan Sołtys akurat dzisiaj mogą powiedzieć odnośnie biesiadek. Tak, mamy wielką potrzebę budowania tych chodników i będziemy je kontynuować z własnych środków. Nie jesteśmy w stanie tego zrobić, ponieważ no dawno, dawno jeszcze przed dofinansowaniami, jak były do tych chodników ścieżek rowerowych, czy przebudowy dróg, czy jak zwał tak zwał, były próby budowy tych chodników, no ale to wiecie jak to się odbywało po 100-200 metrów na rok. Teraz przy dofinansowaniach problem jest taki, że te nowe dofinansowania są na to, na przebudowy dróg i musi być albo doklejka asfaltu na poszerzenie, albo nowa nawierzchnia asfaltowa, na same chodniki nie otrzymamy, ani my, ani powiat nie dostanie dofinansowania. I to mnoży niesamowicie koszty. Na przykład droga na Gosprzydową, ona jest w dobrym stanie technicznym. No trzeba powiedzieć, że w dobrym stanie. Ta, ta tutaj od Krajówki na Gosprzydową. Natomiast żeby Zrobić przy niej chodnik, trzeba albo zrobić doklejkę i kawałek asfaltu dokleić jako przebudowę drogi, bo sama budowa chodnika nie wejdzie w ten skład dofinansowania. Albo nakładka na całości. Bezsprzecznie chyba mi jasne w tym kierunku. Natomiast pozostawiam, pozostawiam co do, co do, bo o drogach powiatowych możemy i ogólnie o chodnikach o bezpieczeństwie na naszych drogach możemy dyskutować tutaj jeszcze do jutra i na pewno merytoryczna i zasadna byłaby taka, taka rozmowa i zgodzę się z Państwem wszystkimi. Natomiast mi chodzi o odnośnie petycji o ten przystanek. Szanowny Panie radny, bo do nas nie wpłynęła żadna petycja o taki przystanek, więc nie wiem czy wpłynęła ona do Pana, czy wpłynęła. Czy dopiero wpłynie, czy wpłynęła do powiatu?

Zbigniew Stanuszek: Panie Wójcie, nie ukrywam, że nie zrozumiałem początku pytania i apeluję jeszcze, ponieważ my tutaj z tyłu Pana jeszcze dość dobrze słyszymy, ale pozostałych radnych nagłośnienie Państwo poprawcie, bo zgłaszamy to już często technicznie, ale proszę powtórzyć pytanie.

Leszek Ząbkowski: Pytam o petycję co do drogi dotyczącej przystanku, bo do nas, do Urzędu Gminy Gnojnik taka petycja, ani taki wniosek o utworzenie przystanku granice gnojnickie nie wpłynęła. Dlatego nie wiem, czy wpłynęło do powiatu, do Pana Radnego?

Zbigniew Stanuszek: Petycja wpłynęła do Zarządu Dróg Powiatowych i do radnych naszej gminy. Więc ja chciałem się zorientować. Radnych powiatowych. Dlatego zadałem to pytanie radnym naszej gminy czy państwo coś na ten temat wiecie. Natomiast jeżeli już jestem przy głosie to jeszcze tutaj odpowiem Panu radnemu. Rzeczywiście ma Pan rację. Ja nie stoję. Ja również podniosłem na sesji temat kończenia chodnika w Złotej do Drogi Wojewódzkiej. Przyglądam się grafikowi, który otrzymałem u was Państwo, było zrobiony projekt w 2015 roku, Lewniowa tam miała 2012, ale podkreślałem też jak gdyby te priorytety, natężenie ruchu, jak gdyby nawet prosiłem zmierzcie natężenie ruchu gdzie jest potrzeba. Jest też racja radnych powiatowych, Pana Starosty, że na terenie gminy Gnojnik tych chodników zostało wykonanych bardzo dużo, no zresztą w ostatnim czasie został wykonany długo oczekiwany chodnik, gdzie też projekt był z 2012 roku w Biesiadkach. Pan Sołtys tutaj kiwa głową, że tak jest i tak rzeczywiście jest, bo tam akurat przejeżdżałem i tam została jeszcze do wykonania chyba, był odcinek chyba 380 metrów, chyba do końca, tak przynajmniej nie wiem czy dobrze wykazał, jest w trakcie robione. No właśnie, więc tutaj zapewniam, że jako radny i też apelowałem o współpracę, żebyśmy nie postrzegali jako radni tylko własnego terenu, ale nie ukrywam, że czasami zostaję sam w niektórych sytuacjach, że gdzieś jest układ, na który, ale również panie wójcie rzeczywiście jesteśmy w trudnej sytuacji wszyscy, Bo środki nie przychodzą z zewnątrz. Pan starosta również. No potem, gdzie jest droga zrobiona, nie będzie chodnik robiony i to jest wielkie nieporozumienie. Natomiast co do przystanku. No jeszcze raz ja mam pytanie, bo tylko radni powiatowi dostali z naszej, z naszego terenu i zarząd dróg powiatowych. No nie będę czytał całego pisma, bo chyba szkoda waszego czasu.

Paweł Prus: Dziękuję Panie radny, już oddaję głos wójtowi, który chciał jeszcze dodać. Ja proponuję, żeby Pan przekazał Pani z obsługi, skseruje nam to pismo i przyjrzymy się temu, także dzisiaj nie będziemy tego dyskutować. Pan wójt Leszek Ząbkowski, proszę bardzo.

Leszek Ząbkowski: Szanowni Państwo, ja przepraszam tylko w trybie takiego uściślenia, ponieważ chodziło mi o wybudowanie chodnika na tym odcinku drogi, ponieważ rzeczywiście na drodze powiatowej w Gnojniku na Lewniową powstał kawał chodnika w stronę Lewniowej na połączeniu i przez większą, czy przez prawie większą część drogi powiatowej w miejscowości Lewniowa. To takie tylko w drodze uściślenia. Dziękuję bardzo.

Zbigniew Stanuszek: Trochę jestem zaskoczony, że państwo radni z Gosprzydowej nie wiecie jaki temat jest, więc trochę tym bardziej ja nie wiem, ale myślę, że na zasadzie takiej poza terenem porozmawiamy po już poza, żeby nie przeciągać nie przedłużać.

Paweł Prus: Proszę zostawić kserokopię. Oczywiście my się temu przyjrzymy i będziemy to próbować.

Zbigniew Stanuszek: Bardzo dziękuję za zaproszenie i za danie mi możliwości zabrania głosu. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję panu radnemu.

Barbara Pawełek: Jak chciałam tutaj we własnym imieniu myślę nas wszystkich podziękować panu radnemu, bo jak obserwuję, a często zdarza mi się obserwować obrady sesji Rady Powiatu, to chciałam zaznaczyć, że bardzo godnie nas reprezentuje i zadaje pytania i porusza sprawy, które nas wszystkich dotyczą, chociaż czasami widzę, że i dla włodarzy starostwa są troszkę niewygodne. Ale dziękuję panu za to i będziemy na pewno jeszcze składać do Pana różne inne petycje, żeby pan coś tam dla nas wywalczył. Dziękuję bardzo.

**Ad.6 Zapytania i wnioski sołtysów**

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania w tym temacie? Nie ma pytań. Zamykam dyskusję w tym punkcie i przechodzimy do kolejnego punktu, zapytania i wnioski sołtysów. Witamy Panią sołtys, Pana sołtysa, Pan sołtys Ryszard Machał.

Ryszard Machał: Dzień dobry Państwu, Panie Przewodniczący, Panie Wójcie oraz pracownikami i gośćmi tutaj zaproszonymi, Panie radny powiatowy. Ja nawiązując do wypowiedzi pana radnego powiatowego, chciałbym zacząć od podziękowania za to, że ten w ogóle w Biesiadkach chodnik się robi, to jest ok, ale od razu mam uwagę i chciałbym, bardzo bym pana prosił, żeby pan przejechał na początku tego chodnika, który jest zrobiony. Są trzy wjazdy zrobione tak fatalnie, że nie jest to do przyjęcia. Spadek nawiązany do terenu posesji. która je sąsiaduje. Jest to niemożliwe, jest to tak niebezpieczne, że nie może być to odebrane. Pan wójt zna temat również rozmawiał tam z pracownikami już. No nie wyobrażam sobie, żeby tak to zostało, bo jest to tragedia, a nie wiem kto ostatecznie odpowiadał będzie za jakieś tam zdarzenie w okresie zimowym szczególnie. To jest taka moja jedna uwaga. Również chciałbym tu nawiązać do tych chodników powiatowych. To sprawa jest taka, że wszyscy chcieliby u siebie to robić, bo drogi powiatowe są prawie w każdej miejscowości. My też czekamy na połączenie z Zawadą Uszewską, który ten projekt jest bardzo dawno wykonany. Też by należało to robić. Na pewno się to wiąże z środkami zewnętrznymi, tak jak Pan Starosta mówi również i Urząd Gminy na pewno czeka ewentualnie da środki zewnętrzne jakieś, żeby można było dalej kontynuować chodniki, ale musimy mieć jeszcze na uwadze jedno, że oprócz chodników przy drogach powiatowych są jeszcze chodniki do robienia przy drogach gminnych, które też mieszkańcy czekają na to. I powiedziałbym, że czasem jest taka sytuacja, że przy tych drogach gminnych wąskich jest też niebezpiecznie i gorzej. Może tego transportu tak dużo nie ma, ale jednak jest potrzeba, żeby po prostu tamte chodniki też były kiedyś kontynuowane, a tutaj już nie mamy co liczyć na powiat, bo wiadomo, bo to jest przy drodze gminnej. Jest kwestia również podnoszona, już z zarządem tam parę razy rozmawiałem, dwa pisma, trzy lata temu stosowałem chyba, dwa lata później następnie odnośnie położenia nakładki nowej przez centrum wsi Biesiadki. Kiedy była robiona droga powiatowa Zawada Łoniowa nakładka, było to robione z przerwami, nie była kontynuacja. Następnie były wykonany chodnik w centrum wsi Biesiadki i są duże zastoiska wodne. Jest to bardzo spękany asfalt i ta nakładka koniecznie by się przydała. Myśmy będąc delegacją u Pana Starosty dwa lata temu. Podnosiliśmy ten temat, mówi Pan Starosta, jeśli będą środki zewnętrzne, tak jak Pan tu mówi, no to kiedyś może jest szansa, ale trzeba też o tym myśleć i trzeba byłoby też tak jakoś planować, żeby w tej kadencji udało się to zrobić, kadencji powiatu. Myślę, że dobrze by było jakby włodarze, Pan Wójt i Pan Starosta spotkali się, jakiś harmonogram wypracowali tych chodników. Ponieważ tak, to będziemy się prawie na każdej sesji przepychać, czy i chodnik pilniejszy, czy i ważniejszy, a tutaj to był jakiś harmonogram opracowany. Ja wiem, że nie zawsze da się go wykonać w stu procentach, ale z poślizgiem, tak jak w tej chwili było robione to, my też czekali przeszło trzy lata na to, żeby ta kontynuacja, w Biesiadkach tego chodnika była. To wtedy byłby to przedstawiony harmonogram i z jednej i z drugiej strony, no i wiadomo jakimi środkami dysponują i Pan Wójt i Pan Starosta i ewentualnie, gdy się pojawią jakieś możliwości, będą pozyskiwać na pewno pieniądze i wtedy można by wiedzieć, który chodnik będzie po której, w której kolejności robiony. Tak by myślę należało do tego podejść. Natomiast kończąc jak gdyby w tym temacie chodników chciałbym tutaj Pana prosić, żeby koniecznie Pan zapoznał się z tym chodnikiem i Pan ocenił jak te wjazdy są zrobione, czy to jest do przyjęcia w ogóle. Dziękuję bardzo na ten moment.

Zbigniew Stanuszek: Szanowni Państwo, jak zawsze jak jest pytanie albo jakiś problem zgłoszony, to rzeczywiście odniosę się do tego Panie Sołtysie. Nie ukrywam, że to było tematem również sesji powiatowej, że nie jestem budowlańcem, ale gdzieś widzę problemy, które były przy budowie chodników. No i ten upadnięty chodnik przed tym zła podkładka. Jeśli chodzi o krawężniki układane, przecież jeśli ktoś jeździ rowerem, to może sobie zęby wybić albo nawet idąc na spacer wieczorem krawężniki jak na przykład na gminie Czchów są pięknie nie wiem jak to nazwać, owalnie położone, że można spokojnie rowerem przejeżdżać. Natomiast co do sprawy, jak ten chodnik tam powinien być wykonany, no wybaczcie, ale ja mogę być tylko od pióra, a jeśli zabieram głos, to zdecydowanie muszę uważać na słowa, bo mogę się mylić w kwestii budowlanej, ale skoro pan Sołtys gołym wzrokiem zauważył, że chodnik jest niewłaściwie robiony, to ja bym podał takie miejsca w Lewniowej, gdzie w 2019 roku był robiony chodnik i idąc do kościoła, muszę schodzić na drogę, żebym sobie na pochyłości nie zjechał i nie wybił, nie złamał ręki czy coś takiego. Więc rzeczywiście myślę, że tam na etapie jest inspektor budowlany. Są ludzie, którzy znają się na budowie i to jest temat. Mogę na ten temat powiedzieć coś, ale nie wiem czy na sesji Rady Powiatu można w tym temacie dyskutować, bo powiedzą może to być odbiór taki troszkę niewłaściwy, czego do końca się też nie boję, no bo tak jest. Natomiast co do tego harmonogramu Panie Sołtysie, ja dziękuję, że Pan jeszcze raz to podkreślił, bo o to się zwróciłem i to Państwu przedstawiałem. Potrzebny jest plan, plan zrobienia tej kolejności inwestycji. Czy będą środki zewnętrzne czy nie. Jeśli one spłyną to żeby nie było przepychanych tylko jakiś taki harmonogram przyjęty względem kiedy został projekt zrobiony, ile tam jest do wykonania, natężenie ruchu, potrzeba, jaka to jest droga. Grom czynników ale nie będę tutaj powtarzał tego tematu. Panie Sołtysie jestem za tym, będę tym głosem również się opierał co Pan powiedział, więc no i również to co słyszą mieszkańcy chociażby w tej chwili poprzez nagranie. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Myślę, że dużo zostało powiedziane. Czy jeszcze jakieś pytania są, głosy w dyskusji? Nie widzę. Zamykam ten punkt. Dziękuję Panu radnemu za przybycie. Przechodzimy do kolejnego punktu.

**Ad. 7 Podjęcie uchwał w sprawie:**

Jesteśmy w punkcie siódmym, podjęcie uchwał.

1. **w sprawie zmiany uchwały numer VII/56/2024 Rady Gminy Gnojnik z dnia 30 grudnia 2024 roku w sprawie przyjęcia uchwały budżetowej Gminy Gnojnik na 2025 rok.**

Proszę Państwa, jeszcze w kwestii formalnej, projekty uchwał są zamieszczone w Biuletynie Informacji Publicznej dla tych, co oglądają nas, żeby mieli możliwość wglądnięcia w te dokumenty. Projekty uchwał były opiniowane dwa dni temu na połączonych komisjach stałych Rady Gminy. Wszystkie zostały zaopiniowane pozytywnie. W tej chwili jesteśmy przy zmianach budżetowych na uchwale dotyczącej zmian budżetowych na ten rok. Oddaję głos Pani Skarbnik i proszę o wprowadzenie do projektu uchwały. Dobrze, jeśli jest potrzeba przerwy, robimy przerwę techniczną 10 minut.

Witam po krótkiej przerwie. Jesteśmy w punkcie siódmym, porządku obron, podjęcie uchwał w sprawie zmiany, litera A.

Skarbnik: Szanowni Państwo, przedmiotowy projekt uchwały ma na celu urealnienie planu budżetu gminy Gnojnik na rok 2025. Plan dochodów proponuje się zwiększyć o kwotę ogółem 454 543,51 zł zgodnie z załącznikiem numer jeden do niniejszej uchwały. Plan wydatków proponuje się zwiększyć o kwotę ogółem 2 720 670,43 zł zgodnie z załącznikiem numer dwa do niniejszej uchwały. Przychody budżetu gmina Gnojnik na rok 2025 proponuje się zwiększyć o 2 266 063,92 zł zgodnie z załącznikiem 4 do tej uchwały. Po dokonanych zmianach deficyt budżetu gminy osiągnie poziom 5 619 200,92 zł, który zostanie pokryty przychodami wymienionymi w punkcie 4 paragrafu 1 niniejszej uchwały. W związku z prowadzonymi zmianami w planie dochodów i wydatków, koniecznym jest dostosowanie załączników, które mają Państwo w załączeniu do tej uchwały. Szczegóły były omawiane na połączonych komisjach. Jeśli jednak są jakieś pytania, niejasności, to bardzo proszę, dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję pani skarbnik. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy są jakieś zapytania do tego projektu uchwały? Tak jak pani skarbnik powiedziała dość wnikliwie, punkt po punkcie ten projekt był omawiany na połączonych komisjach, myślę, że tam dużo wątpliwości zostało wyjaśnionych. Do dyskusji zgłasza się Pan Grzegorz Śledź.

Grzegorz Śledź: Mamy tam w projekcie... zwierzęta gospodarskie, zawarta była umowa tam z Panem Wąsem, a zwierzęta domowe dalej zostają na oczyszczalni ścieków, czy będą w schronisku w Borku? Jak się ta stawka ze schroniska z Borku ma do stawki oferowanej przez Spółkę Eko Gnojnik? Dziękuję bardzo.

Paweł Prus: To już jest jakby bardzo merytoryczne pytanie, dotyczy konkretnego działania, niefinansowego. Myślę, że tą odpowiedź udzielimy, przygotujemy i udzielimy Panu radnemu, chyba, że Pan Wójt.

Leszek Ząbkowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, radni, jeżeli chodzi o zwierzęta gospodarskie, jest to stawka 200 zł za dobę od sztuki. Natomiast jeżeli chodzi o koszty odławiania zwierząt i koszty jednostkowe obsługi, to są każdorazowy dzień Dorosłego psa w schronisku to jest 20 zł brutto. Koszty utrzymania szczeniaka 17,50 zł brutto. Koszty przetrzymywania i przekazania martwego zwierzęta 10 zł brutto za kilogram. Szczepienie psa 60 zł brutto. Szczepienie przeciwko innym chorobom zakaźnym to jest 100 zł zwierząt. Sterylizacja psa Suki to jest 450 zł brutto, to jest od 15 do 30 kg, od 450 do 600 zł, powyżej 30 kg są to ustalenia indywidualne. Kastracja u psa w zależności od wagi do 10 kg 400 zł, powyżej 10 kg 500 zł. Przeprowadzenie eutanazji to jest do 5 kg 350 zł, od 5 do 25, 400 zł, powyżej 25 kg, to są ustalenia indywidualne. Elektroniczne oznakowanie, czipowanie psa to jest 90 zł za sztukę. Koszty jednostkowe obsługi kotów, sterylizacja 320 zł, kastracja kocura 260 zł, szczepienia 60 zł, pobyt 16,50 zł kwota brutto za dobę, leczenie według zastosowanych, czipowanie 90 złotych, utylizacja zwłok 250 złotych. Jeżeli chodzi o spółkę, to ja nie będę komentował tego, to by trzeba było pytania zadać Panu Prezesowi, jeżeli chodzi o zwierzęta na oczyszczalni ścieków. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Śledź: Jeszcze mam pytanie odnośnie dobezpieczenia 30 tysięcy złotych na dokumentację modernizacji oczyszczalni ścieków w celu oczyszczania ścieków dołożonych. Czy coś od tej prezentacji profesora tam się wyjaśniło? Czy można by było przybliżyć, co będzie obejmowała ta dokumentacja i co tam w ślad za tym idzie? Bo ścieki wszędzie są takie same, skład jest taki sam, pozwolenia wodnoprawne są takie same. Sposób oczyszczania ścieków zunifikowany jest wszędzie dla wszystkich taki sam. No i jakiekolwiek ingerowanie tam w proces oczyszczania będzie wymagał uzgodnień z WIOŚ-iem. I drugie pytanie, czy zostało to uzgodnione też ze spółką, bo oczyszczalnie ścieków mają wydzierżawioną. Czy oni o tym też wiedzą?

Paweł Prus: Dziękuję. Dziękuję Panie Radny. Ja zanim tu oddam głos Panu zastępcy, to ma Pan rację, ścieki mają podobny skład pod warunkiem, że te ścieki są świeże i idą do kanalizacji ogólnospławnej. Jeśli pompujemy ze zbiorników szczelnych, to już to nie jest ten sam skład ścieku, który jest składem ścieku świeżego, płynącego na bieżąco z kanalizacji. Wie pan doskonale, a jeśli pan nie wie, to zapraszam na oczyszczalnię. Zobaczy pan na ten punkt zlewny, jak wygląda ściek dowożony z zbiorników bezodpływowych. Ten ściek ma konsystencję budyniu. To nie jest ściek, to jest praktycznie osad i mówimy o procesie uzdatniania tego ścieku dowożonego w takiej konsystencji, jaki jest dowożony, do takiego stanu, żeby można go było wpuścić na oczyszczalnię ścieków w ten sposób, żeby on nie zabił flory bakteryjnej, która jest na oczyszczalni ścieku, do takiego stopnia. Także nie należy mylić pojęć oczyszczania i procesu oczyszczania. Wszystko się zgadza, jeśli mamy ten sam ściek i porównujemy to samo. Pan radny pewnie był, już nie pamiętam, czy pan był na tej wizycie studyjnej z panem profesorem, czy pan nie był. Wtedy pracownicy oczyszczalni pokazywali nam, widzieliśmy konsystencję tego ścieku dowożonego i ten temat już jest jakby dyskutowany od kilku ładnych lat i na ten moment dzisiaj nic się nie zmieniło. Pomimo tego, że problem jest znany od dawna, to najprostszą rzeczą było wydzierżawić punkt zlewny na oczyszczalni i rzucić ten problem, zrzucić czy dać do rozwiązania osobie, która prowadzi działalność gospodarczą, niech ona próbuje na tym ten problem w jakiś sposób rozwiązać. My nie jesteśmy po to, żeby odpychać od siebie problemy, tylko po to, żeby pomagać mieszkańcom. A pomoc mieszkańcom w mojej ocenie jest to właśnie ten kierunek działania, który wójt podjął, czyli próba doprowadzenia ścieku dowożonego do takiego stanu, żeby można go było przepuścić w cudzysłowie przez oczyszczalnię, czyli oczyścić na naszej oczyszczalni w taki sposób, żeby on nie zabił flory bakteryjnej i został oczyszczony zgodnie z normami, które zostały nałożone na oczyszczalnię. To jest naszym celem i przy okazji zasadniczy główny cel tego wszystkiego, żeby mieszkaniec nie zapłacił za to grubych pieniędzy, bo dzisiaj za oddanie kubika tego ścieku, nie wiem czy to stawki aktualne czy nie, ale ja zatrzymałem się na takiej informacji, którą kiedyś mi tutaj prezes przedstawił. Kubik dowożonego ścieku na punkt zlewny do tego zbiornika, zrzucenie tego kosztuje 50 zł. Czyli wozak jak przywiezie 6 kubików, żeby go zrzucić do punktu zlewnego musi zapłacić 300 zł. Czyli ile usługa wozaka kosztowałaby, gdyby przyjechał do mnie i policzył sobie zrzucenie ścieku do punktu zlewnego, 300 zł, plus jego usługa, plus drugi pracownik, który musi jechać z tym wozakiem, bo BHP to nakazuje, bo to są ścieki, czyli bezpieczeństwo tych pracowników przede wszystkim, plus podatki i tak dalej. Czyli usługa mnie będzie kosztowała za wypompowanie takiego ścieku sześciokubikowej beczki, strzelam koło 600-700 zł. A ściek kubik spuszczony do kanalizacji ogólnospławnej kanalizacji fekalnej kosztuje około 11 zł. Jak się ma jedno do drugiego? Zrzucenie kubika ścieku na punkt zlewny kosztuje 50 zł, przywiezionego kubika, zrzucenie go tylko do tej beczki, która tam jest na oczyszczalni kosztuje 50 zł, a zrzucenie do kanalizacji pana, między innymi nie wiem czy pan radny ma kanalizację? Pan kubik ścieku płaci za kanalizację około 11 zł, tak? No to to mniej więcej 1 do 5 plus jeszcze usługa przywiezienia i tak dalej. Po to podjęła gmina działania, żeby pomóc naszym mieszkańcom, żeby te koszty minimalizować, a co za tym idzie, żeby te szamba szczelne były regularnie opróżniane, bo zarówno pan, jak i wszyscy państwo radni macie świadomość, że nie jest możliwe zrobienie 100 procent kanalizacji na terenie gminy. Nasza specyfika zabudowań i tak dalej nie pozwala na to, żeby wszędzie zrobić kanalizację. Poza tym to są koszty ogromne. W związku z tym musimy mieć świadomość, że część tych ludzi, naszych mieszkańców, będzie musiała dalej korzystać ze zbiorników bezodpływowych, czyli z tak zwanych szamb. Kwestia tylko chodzi o to, żeby te szamba były na bieżąco opróżniane. Żeby było opróżniane, trzeba też te koszty minimalizować, żeby mieszkaniec nie zastanawiał się, czy ja wypompuję ścieki, czy może zapłacę rachunki za prąd. No bo widzimy, co się dzieje. Dzisiaj inflacja rośnie, chociaż dane statystyczne podają, że tam na jakimś poziomie się utrzymuje w miarę przyzwoitym. Ja tego nie widzę, bo idę do sklepu i Państwo chodzicie do sklepu i widzicie, jak wzrastają ceny. Mało tego, nośniki energii wzrastają i coraz większe jest problem z pracą na rynku pracy, jak wcześniej mówiono, że pracownik jest w cenie, tak dzisiaj mówi się, że coraz więcej firm poszukuje pracy, czyli generalnie gospodarka nasza delikatnie wyhamowuje, chociaż oficjalnie słyszę coś innego, natomiast widzę coś innego. I mieszkańcy też mają ograniczony portfel. Co zrobią? Będą ścieki wywozić, tak jak przepis mówi, czy kupią lekarstwa, zapłacą rachunki i kupią jedzenie. Dlatego staramy się ograniczać to i bardzo dobrze, że w tym kierunku idziemy. Ale to za długi wywód, przepraszam za ten mój wywód.

Leszek Ząbkowski: Szanowny Panie Radny Śledź, jeżeli chodzi o, jeżeli chodzi o funkcjonowanie kwoty zabezpieczone na, na właśnie oczyszczalni ścieków, już Panu tłumaczę. Została Panu przesłana cała prezentacja, którą Pan Profesor przedstawiał i to na pewno się Pan z nią zapoznał, wierzę w to szczerze. Natomiast jeżeli chodzi o funkcjonowanie oczyszczalni ścieków odnośnie tego, czy spółka wie o tym, czy nie wie. Ja nie będę się zastanawiał, a inaczej jeszcze, przepraszam, pan prezes uczestniczył również w tym spotkaniu. Uczestniczył w spotkaniu na oczyszczalni ścieków do końca trwania wizyty pana profesora, więc dziwi mnie takie pytanie, czy spółka wiedziała czy nie. Natomiast jeżeli chodzi o funkcjonowanie, spółka nie zrobiła od lat nic, co do poprawienia funkcjonowania spółki, co do oczyszczania ścieków, oprócz bieżącego, oprócz bieżącego utrzymania, bieżących konserwacji, bieżących napraw. Nie zmodernizowała w ogóle oczyszczalni ścieków do tego, żeby mogła po prostu funkcjonować, ani nie przystąpiła do tego typu procesu. Odnośnie tam zmodernizowali nadmuchy, trochę automatyki, to jest bieżąca konserwacja, bieżące naprawy co do, co do funkcjonowania oczyszczalni ścieków. Natomiast Zabezpieczenie środków co do projektu. Tak, ponieważ Sito Piaskownik nie pracuje już od kilku lat. Z kraty, czyli tą pierwsze wstępne najważniejsze, jedno z najważniejszych elementów oczyszczania ścieków mechanicznych tak samo praktycznie w ogóle nie funkcjonuje. Jeżeli chodzi o wiatę, którą tak samo musi być rozbudowana co do przy modernizacji tych elementów, o których mówiłem. Dlatego przystępujemy najpierw do projektu, do przygotowania się odnośnie ubiegania się o ewentualnie środki na rozbudowę modernizacji oczyszczalni ścieków. I jeżeli tutaj chodzi o element wcześniejszy, o którym pan przewodniczący tutaj wspomniał, takie zadania i takie ryzyka, też trochę ryzyko z tym związane, będziemy podejmować po to, żeby usprawnić system oczyszczania ścieków i koszty, eliminować koszty i po prostu je redukować. Natomiast obawiam się, to jest moja obawa i tak się zastanawiam, czy spółka będzie działała, czy robi. Ja mam takie pytanie do pana radnego, czy pan radny uważa, że spółka funkcjonuje prawidłowo? Bardzo proszę o odpowiedź na to pytanie.

Paweł Prus: Ciężko określić z tych sprawozdań, które tutaj nam składają. Wynika, że raczej tak. Ścieki na oczyszczalni są rewelacyjne, można powiedzieć. Tam pan prezes nam wysyła wszystkim radnym do wiadomości na maila. Więc wydaje mi się, że w zakresie tym oczyszczenia ścieków tak, jak najbardziej.

Leszek Ząbkowski: Dobrze, a w zakresie kosztów oczyszczania ścieków, bo oczywiście możemy wszystko doprowadzić do perfekcyjnego stopnia, ale jakimi kosztami z tym związanymi? Ja uważam, że spółka nie funkcjonuje prawidłowo i dlatego się za to bierzemy, żeby po prostu poprawić funkcjonowanie przede wszystkim oczyszczalni ścieków i ograniczyć te koszty czy wywozu osadu, czy samego funkcjonowania oczyszczalni ścieków, bo jeżeli nie będziemy tego robić, spółka za to się nie brała od lat, prezes ten nie bierze się za to od lat, a bieżąca konserwacja, bieżące naprawy i bieżące takie serwisowanie i poprawianie, to jest naturalna rzecz, która funkcjonuje w takim agresywnym środowisku, ponieważ tam faktycznie rzeczy, pompy czy różne inne elementy pracują w trybie ciągłym i faktycznie się zużywają o wiele szybciej niż gdzie indziej w trybie na przykład czy funkcjonowaniu przepompowni, czy pompowni hydroforni wodociągowych. I będziemy tego typu podejmować działania, ponieważ chcemy się za to wziąć i chcemy, żeby ograniczyć koszty funkcjonowania oczyszczalni ścieków. Czy to w zakresie zużycia energii, czy to w zakresie oczyszczania osadu. Jest wiele płaszczyzn, które pozwalają nam na to, żeby próbować i działać w tym zakresie, żeby te koszty redukować. Dziękuję

Piotr Krzyszkowski: Ja może odpowiem na to pytanie, które było skierowane do Pana Grzegorza, czy ja uważam, czy spółka pracuje tutaj dla dobra mieszkańców, bo uważam, że nie. I głównym tutaj argumentem jest to, jaką mamy cenę za ścieki. To jest 11,30, gdzie w sąsiedniej gminie w Czchowie jest 7,40. Więc to wszystko mówi o działalności naszej spółki. I tak jak już tutaj powtórzę te słowa pana wójta, My ostatnio na komisjach pytaliśmy, jakie prezes podejmował kroki, żeby ta cena była mniejsza. Nie usłyszeliśmy żadnego pomysłu. Żadnego pomysłu nie usłyszeliśmy, żeby te ceny były niższe. Inicjatywa tutaj pana przewodniczącego, żeby usprawnić proces oczyszczania, to jest inicjatywa Rady, wnioski, żeby zainstalować więcej fotowoltaiki też, inicjatywa rady, ze spółki nic. I jeszcze okazało się, że nagle na stan dzisiejszy wszystkie urządzenia, tak ja to odczuwam, że wszystkie urządzenia na oczyszczalni są zużyte. To ja się pytam, co się działo przez ostatnie tam 10 lat, kiedy była poprzedni Wójt?

Leszek Ząbkowski: Jeszcze szanowni państwo radni, lekko chcę jeszcze do tematu uściślić. Jeżeli w rozmowie z Panem Prezesem przy podpisywaniu ostatniej umowy tej małej dzierżawy, pan prezes mówi, no najlepiej jakbym, wiecie, że muszę wystąpić o kolejne zwiększenie taryfy. I najlepiej jakbym zwiększył o 15, nasz 15-16 zł za wodę, za metr sześcienny, to ja uważam, że takie funkcjonowanie, no to nie jest funkcjonowanie dobre spółki, bo spółka to nie jest tylko oczyszczanie ścieków i same badania, które wychodzą dobrze i to jest fakt, że wychodzą dobrze, natomiast to jest ogólne działanie dla dobra mieszkańców gminy Gnojnik. Dziękuję.

Paweł Prus: Wydaje się, że oczyszczalnia musi funkcjonować dobrze. Może ktoś powiedzie, że wyniki są właściwe i bardzo dobrze. Takie muszą być, bo jak będą inne wyniki, to oczyszczalnia będzie zamknięta. Co z oczyszczalni, która nie spełnia wymagań? Zaraz ją, zamknie. Mało tego, nałoży kary. Tak że po to jest oczyszczalnia, żeby swoje zadania wypełniała, po to jest zarząd spółki, który czuwa nad prawidłowością tego działania, żeby podjął wszelkie kroki, które doprowadzą do prawidłowego działania tej oczyszczalni. No i póki co te działania bieżące są realizowane, czyli wyniki, tak jak pan radny powiedział, są właściwe. Natomiast muszę wszystkim jeszcze w woli wyjaśnienia przypomnieć, i to nie radnym, tylko może tym, którzy nas oglądają, że niedawno mieliśmy w tym temacie połączone posiedzenie komisji, na którym to posiedzeniu był pan prezes i radni też i o tych wszystkich tematach rozmawialiśmy i wtedy też był czas na to, żeby dopytać pana prezesa i pytaliśmy o to. No nie wszyscy doczekali się tej odpowiedzi, która by ich satysfakcjonowała. Tutaj, tak jak pan radny Piotr Krzyszkowski mówi, pytali przede wszystkim radni prezesa o działania wykraczające poza bieżące konserwowanie czy bieżące utrzymanie infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, czyli na działania, które by doprowadziły w długofalowo do obniżenia, ewentualnie do utrzymania cen dotychczasowych za wodę i kanał na tym poziomie obecnym. Te pytania były, również dyskusja szeroka była Panie radny i dotyczyła tego nowatorskiego sposobu podczyszczania ścieku dowożonego i tu Pan też miał możliwość dopytać i podyskutować. Mało tego. Materiały wszyscy radni dostali z prezentacji pana profesora Krzysztofa Chmielewskiego. Także ten temat jest już dyskutowany przez Radę półtora roku. Nie tą Radę, bo już ten temat zaczął się za poprzedniego wójta. i za poprzedniej rady. Mało tego, już półtora roku temu w tej pierwszej dyskusji uczestniczył pan prezes Marek Białka, prezes spółki Eko Gnojnik i w każdych spotkaniach, które tego dotyczą uczestniczy pan prezes, także dziwię się, że pan pyta, czy spółka coś wie, czy prezes coś wie. No to jak nie wie, no to nie wiem, o czym my w ogóle rozmawiamy. Ale zamykam już ten temat. Czy jeszcze jakieś pytania? Proszę pan radny Śledź ad vocem, prawda?

Paweł Prus: Zgadzam się 100% i z panem przewodniczącym, i z panem wójtem, 100% racji, tylko ja uważam, że jeżeli profesor ma się szkolić tak naprawdę na naszej oczyszczalni, bo nikt nigdzie jeszcze tego nie zastosował, nie był w stanie wskazać, gdzie coś takiego funkcjonuje prawidłowo i jest wybudowane, to powinien to zrobić nieodpłatnie dla nas, jeżeli ma testować swoje patenty i tą nowatorską, innowacyjną technologię. My udostępniamy mu infrastrukturę oczyszczalnie, więc bierzemy na siebie jakby też ryzyko, jeżeli tam coś uszkodzi, na przykład hipotyzując. To jest pierwsze. Mamy w budżecie teraz 80 tysięcy na projekt Ośrodka Zdrowia w Uszwi, i z tego nam zostanie coś namacalnego, bo rozumiem, że w umowie jest do uzyskania pozwolenia na budowę pewnie ten projekt. Tutaj zabezpieczamy 40 tysięcy na dokumentację, nie wiadomo jaką, co nam z tego zostanie, czy to będziemy w stanie wykorzystać dalej, czy nie będziemy musieli włożyć kolejnych kilkuset tysięcy na dokumentację. Jest to takie trochę wątpliwe. Zgadza się. Te materiały, które przesłał profesor, prezentacja plus te oferty, zapoznałem się szczegółowo. Są tam zdjęcia, głównie zdjęcia, bo tam nie ma szczegółów, co do technologii. Zdjęcia nawet z oczyszczalni z Nowego Sącza. Nie wiem czy państwo wiecie, znam tą oczyszczalnię. 10-15 lat temu już profesor tam próbował wcisnąć ten swój patent. Nie zdecydowali się na to, bo po prostu nie stać ich i nie będą inwestować w kota w worku. No więc to jest na pewno jeszcze do rozważenia i no może tyle, może po prostu chciałbym się dowiedzieć, czy coś jest konkretnie w zakresie tej dokumentacji.

Paweł Prus: Panie radny, w pierwszym zdaniu Pan powiedział zgadzam się w 100%, to ja się pytam, gdzie te 100% jest, z czym się Pan ze mną zgadza, bo ja mam odmienne zdanie zupełnie w stosunku do Pana, to nie wiem z czym się Pan zgadza ze mną, a powiedział Pan w 100% się zgadzam. To po pierwsze. Po drugie, gratuluję wiedzy, że podważa pan autorytet profesora AGH, który ma opatentowane pomysły. Ktoś to dał patent na to i kwestionuje pan, mówiąc, że będzie się uczył. Ja Panu wińszuję, żeby pan się uczył w takim zakresie jak pan profesor na naszej oczyszczalni. Ja myślę, że wójt chętnie panu użyczy to poletko, żeby pan mógł się uczyć, bo poprzedni wójt się uczył 10 lat z prezesem i nie nauczył się nic w zakresie oczyszczania ścieków. Mało tego, nauczył się, że należy stawki podnosić za ścieki, za wodę i za ściek dowożony. To się nauczył. Jeśli tak ma nauka wyglądać, to wińszuję. to niech pan wyjdzie i powie mieszkańcom, że tak, należy podnieść ścieki do 15 zł i wodę do 15 zł, albo i więcej, bo za chwilę prąd będzie droższy. Niech pan wyjdzie i mieszkańcom to powie. Jeśli pan uważa, że w tym kierunku należy iść. Ja mówię ograniczać koszty, ograniczać koszty. Mówiłem Panu, wywóz osadu kosztuje około 100 tysięcy rocznie. Dzisiaj nie wiem, trzeba by było prezesa zapytać, ile za tamten rok zapłacił za wywożenie osadu. Dowożenie oczywiście pan powie, ale gmina za to nie płaci. No oczywiście, że nie płaci dowożenie ścieku do punktu zlewnego, bo gmina tylko wydzierżawiła ten... Ten dołeczek, w cudzysłowie studzienkę, w której wozak może zrzucić ściek, a za to przedsiębiorca weźmie 50 zł, bo nie gmina bierze te 50 zł za każdy kubik, tylko przedsiębiorca prywatny, który pompuje to na duży samochód i wozi ten ściek do Tarnowa. A co się stanie, jeśli Tarnów powie, że naliczamy kary, tak jak Brzesko, za przekroczenie norm dowożonych ścieków, a wiemy, że te normy są trzy razy przekroczone, bo sam prezes Białka apelował, jak woził ścieki do Brzeska na oczyszczalnię, kto ma karę 800 zł za każdą beczkę ścieku dowożonego zapłacić, ponieważ oczyszczalnia w Brzesku każdy ściek bada i powiedziała, że jest norma przekroczona kilka razy i za tą beczkę należy 800 zł zapłacić. Co w takiej sytuacji? Najlepiej umyć rączki i powiedzieć, to nie jest nasz problem, to jest problem mieszkańca. To od czego my jesteśmy, jak wszystkie problemy ma sobie mieszkaniec załatwić? Najlepiej jest podnosić stawki, taryfy i mówić, to jest niewystarczające. Bo się nie bilansuje. Ja się pytam tak, jak tu radny zapytał pytanie. To coście zrobili jako zarząd, jako wójt do tej pory, że nie ma żadnych pomysłów, żeby gminna spółka miała inne źródło finansowania, w sensie przyjmowała jakieś zamówienia, realizowała jakieś usługi, jakikolwiek pomysł miała, który by ograniczał koszty jej funkcjonowania? Dzisiaj pan mówi, dobrze, jest ściek czyszczony. Bardzo dobrze. A wiemy, ile jest zadłużenia w stosunku do gminy? Milion sto tysięcy. Milion trzysta tysięcy na ten moment. Jest zadłużenie. Za co jest zadłużenie? Ano za to między innymi, że gmina kupiła wodę i zapłaciła za tą wodę do Czchowa, a spółka łaskawie cyklicznie nam pieniądze wraca za tą wodę, którą myśmy kupili. A co kupujemy wodę? Po co kupujemy wodę, jak nie mamy administrowania siecią wodno-kanalizacyjną? To po co tę wodę kupujemy? Od samego początku jeszcze za wójta paterka, mówiłem. Spółka powinna sobie kupić wodę, od Czchowa zapłacić tam i handlować tą wodą, realizować zadania wodno-kanalizacyjne tak, jak to się należy. A nie dzisiaj jest gmina pośrednikiem, czyli, czytaj w cudzysłowie, dobrym wujkiem, który założy te pieniążki, a spółka będzie tam w przyszłości dawać, spłacać między innymi za tą wodę, już nie mówię o czynszu i tak dalej, a po jakimś czasie się okaże, że jest takie zadłużenie, że trzeba coś w tym zrobić. I pan pyta, dlaczego dzisiaj w budżecie nie ma pomocy dla spółki? A ja się pytam, a ma pan jakieś źródło finansowania, żeby wskazać dzisiaj, z czego wziąć te milion złotych na przykład dzisiaj do budżetu i dać to dofinansowanie, o którym mówiliśmy? Jak pan ma pomysł, proszę powiedzieć. bo jak są środki gdzieś, o których ja nie wiem, to myślę, że panie skarbnik też nie wie o takich środkach, chętnie się dowie, gdzie te środki są, niech pan wskaże to źródło finansowania, chętnie porozmawiamy na ten temat, bo najlepiej jest mówić, że powinno być, tylko jak. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś głosy w dyskusji?

Paweł Tekiela: Dzień dobry Państwu, jeszcze raz odniosę się tutaj do całej tej merytoryki tego zagadnienia. Państwo radni, panie wójcie, tematy, które teraz tu są poruszane, były poruszane na komisjach. Dziwi mnie cała ta dyskusja, która jest tutaj przetaczana, ponieważ wszystkie zagadnienia były omawiane. Tak jak tu do pana radnego, pana śledzia też się to dotyczy, bo podnoszenie tematu i takich insynuacji, że Rada coś nie wie, czy nie robi, czy na sesji moim zdaniem. Myślałem, że się te tematy skończą w tej kadencji, ale widzę, że się nie kończą. Jest to dalej procedowane, żebyśmy na tej sesji... dyskutowali o rzeczach, które były omawiane. Ja nie wiem, po co te komisje są przeprowadzane przed sesją i tematy są omawiane, skoro pan się pyta o te same tematy tutaj na sesji. Dla mnie to jest jakaś niepoważna podejście pana. Może mi pan to wyprostuje, bo wszystkie te tematy, które tu są poruszane i były, były poruszane na komisjach połączonych, żeby nie mieszkańcom możemy wszystko wytłumaczyć, ale żeby nie zagłębiać się w te tematy. Więc dlaczego to pan robi, nie wiem, dlaczego pan to robi. Kolejną sprawą, którą Pan tu podnosił, że panu się tam coś nie podoba. My jako Rada zadecydowaliśmy większość o tych tematach, które są tu w budżecie zmienione. Panu się może to podobać, czy nie? To nie jest istotne. Jest większość, jest przegłosowana, są tematy omówione i są tematy, które są do zmiany. Chcemy coś zmieniać. Także może pan się wypowiadać, jak panu się coś nie podoba, ale mnie się nie podoba takie zachowanie pana, bo my tu nie przyszliśmy się z nikim kłócić, tylko merytorycznie. Przepraszam, jakby pan jeszcze raz włączył głos. Proszę bardzo. A komisje są po to, żeby te tematy były dogłębnie omówione, a nie sesje, na których zajmuję się już podstawowymi tymi tematami, które są już omówione wcześniej. Dlatego dziwię się, jeszcze raz powtórzę, dziwię się, że pan podchodzi do tego w ten sposób i te tematy tak rozdmuchuje, dziękuję.

Grzegorz Śledź: Ostatnie pytanie, skoro tutaj i Pan Wójt i pewnie większość Rady twierdzi, że spółka jest źle zarządzana, dlaczego Prezes nie został jeszcze odwołany z funkcji Prezesa, skoro można to zrobić praktycznie z dnia na dzień? Dziękuję. Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś głosy w dyskusji są?

Sylwester Pabian: Witam serdecznie Państwa. Ja chciałbym się jeszcze do takiej jednej rzeczy odnieść, bo tutaj padło ze strony Pana Śledzia takie stwierdzenie, że Pan Profesor będzie się uczył po prostu na naszej oczyszczalni i powinien wykonywać te badania po prostu pro bono za darmo. Więc ja zadam teraz Panu też takie pytanie, ponieważ za poprzedniego wójta wykonywał Pan m.in. nazwę cen i kosztorysy dla gminy Gnojnik. Były to obiekty m.in. modernizacji garażu OSP dla Gnojnika, obiekty Orlika. Jak dobrze pan wie, te kosztorysy na jedną i na drugą realizację były poprawiane i to wielokrotnie, więc teraz zadam panu również takie pytanie, czyli to była nauka? To nie wiem, czy pan radny ewentualnie zrzeszy się wynagrodzenia z tego tytułu, ponieważ jeżeli to zostało wykonane niewłaściwie, poprawiane, to też można zrozumieć, że to po prostu pan się uczył jeszcze wykonywania tych kosztorysów. No i idąc tym samym tokiem rozumowania, po prostu wynagrodzenie za to nie powinno być pobrane. Dziękuję. Dziękuję.

Grzegorz Śledź: Odniosę się tutaj do tego, nie, to nie była nauka, doskonale Pan wie, dlaczego były poprawiane te kosztorysy, w międzyczasie zmieniały się po prostu koncepcje. I tutaj zarządu OSP w Gnojniku, jak i również zarządu LKS-u na Orliku w Uszwi. Po prostu co ma być w zakresie uwzględnione, a co nie.

Paweł Prus: Proszę Państwa o trzymanie się tematyki tej dyskusji, żeby nie odbiegać zbyt daleko od zmian w budżecie.

Sylwester Pabian: Znaczy ja się tylko odniosę do tego, że oczywiście zakresy w niewielkim stopniu były korygowane, ale tak naprawdę główny kosztorys z pierwszymi założeniami, które zostawały finalnie, nie były zmieniane pod kątem takim, że zmienił się zakres zadania, tylko dlatego, że były źle wykonane.

Piotr Krzyszkowski: Ja też jeszcze kończąc dyskusję, to chciałbym powiedzieć, że na spotkaniu z profesorem odnośnie tej innowatorskiej metody było tam poruszane, że to będzie pilotaż, żeby sprawdzić, więc nie inwestujemy nie wiadomo jakich pieniędzy. Więc najpierw będzie też etap weryfikacji. I odnośnie też, że podejmujemy ryzyko, no to to samo ryzyko podejmowaliśmy przy szukaniu i ujęciu wody, gdzie musieliśmy wykonać odwierty i nie mieliśmy pewności, czy tam będzie woda, czy nie. Więc to też jest chybiony argument. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Tutaj mamy świadomość, nie tylko w Gosprzydowej było ujęcie wody badane, bo i tam jest realizowana inwestycja, bo również w Lewniowej była, spółka zresztą robiła badania ujęcia wody na działce w Lewniowej, po czym się okazało, że to ujęcie jest chybione i na tym się zakończyło i środki około 40 tysięcy były wydatkowane z budżetu. I czy coś w tym zakresie? No nie, dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania do projektu uchwały dotyczącej zmiany uchwały budżetowej na 2025 rok? Czy są jakieś pytania? Nie widzę. Opinia połączonych komisji była pozytywna dotycząca projektu, dotycząca projektu tej uchwały. Przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały numer VII/56/2024 Rady Gminy Gnojnik z dnia 30 grudnia 2024 roku w sprawie przyjęcia uchwały budżetowej Gminy Gnojnik na 2025 rok. Proszę o naciśnięcie przycisku kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał.

Wyniki głosowania:

ZA (11) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1) Grzegorz Śledź

NIEOBECNI (3) Ryszard Gnela, Maria Kuc, Paweł Machał

Przechodzimy do kolejnego punktu w porządku, obrad

1. **zmiany uchwały VII/57/ 2024 Rady Gminy Gnojnik z dnia 30 grudnia 2024 roku w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Gnojnik na lata 2025-2039.**

Skarbnik: Panią Skarbnik proszę o wprowadzenie do projektu uchwały. Szanowni państwo, projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej gminy Gnojnik na lata 2025-2039 dostosowuje dane planu roku 2025 do dokonanych zmian przed momentem uchwałą Rady Gminy Gnojnik oraz zarządzeniami Wójta. W załączniku numer 2, wykaz przedsięwzięć również dostosowuje się dane przedsięwzięć do zmian dokonanych w wydatkach. Artykuł 242 i 243 Ustawy o Finansach Publicznych zostaje spełniony w całym okresie objętym wieloletnią prognozą finansową. Co do szczegółów, to były omawiane na połączonych komisjach. Jeśli mają państwo jakieś pytania, niejasności, to bardzo proszę o pytania.

Paweł Prus: Dziękuję pani skarbnik. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy jakieś pytania do projektu uchwały? Nie ma pytań, zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały VII/57/2024 Rady Gminy Gnojnik z dnia 30 grudnia 2024 roku w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Gminy Gnojnik na lata 2025-2039. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku kto za, kto przeciw, kto się wstrzymuje.

Wyniki głosowania:

ZA (12) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (3) Ryszard Gnela, Maria Kuc, Paweł Machał

Przechodzimy do kolejnej uchwały

**c) w sprawie zmiany uchwały XLII/373/2022 Rady Gminy Gnojnik z dnia 12 grudnia 2022 roku w sprawie ustalenia trybu udzielania rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego oraz trybu i zakresu kontroli, prawidłowości jej pobierania i wykorzystania.**

Projekt uchwały był prezentowany na połączonym posiedzeniu Komisji Stałych Rady Gminy, natomiast tutaj Pan Wójt mówił o autopoprawce, dlatego proszę Panią Kierownik Magdalenę Wnęk o przybliżenie projektu uchwały i tej korekty.

Magdalena Wnęk: Szanowni Państwo, dzień dobry. Tak jak omawialiśmy na komisjach, zmiana dotyczy, zmiana związana jest ze zmianą sposobu finansowania oświaty i jest wymagana ze względu na konieczność prawidłowego obliczenia dotacji dla niepublicznego przedszkola. W stosunku do tego, co było prezentowane na komisjach, skorygowane zostały załączniki do wyżej omawianego projektu uchwały. Zostały wykreślone wagi. Wagi to są jakby wytyczne, stosowane przy wyliczeniu właściwej dotacji, one ulegają zmianie. Aby uchwała była uniwersalna, dostosowaliśmy załączniki w ten sposób, by nie trzeba było każdorazowo przy zmianie przez rządzących WAG zmieniać również naszej uchwały. Dziękuję bardzo.

Paweł Prus: Czy jakieś pytania do projektu uchwały? Otwieram dyskusję. Czy są jakieś pytania do projektu uchwały? Temat był omawiany na połączonych komisjach. Pozytywna opinia była połączonych komisji, w tym do projektu uchwały. Czy jest potrzeba jeszcze dojaśnienia czegoś? Nie ma głosu w dyskusji. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań Panów Radnych jest za przyjęciem zmiany uchwały numer XLII/373/2022 Rady Gminy Gnojnych z 12 grudnia 2022 roku w sprawie ustalenia trybu udzielenia i rozliczania dotacji dla niepublicznych przedszkoli i niepublicznych innych form wychowania przedszkolnego oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości i pobierania i wykorzystania. Proszę o naciśnięcie przycisku kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał. Wyniki głosowania:

ZA (12) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (3) Ryszard Gnela, Maria Kuc, Paweł Machał

Przechodzimy do kolejnej uchwały

1. **w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Gnojnik w 2025 roku.**

Paweł Prus: Ten temat również był szeroko omawiany na połączonym posiedzeniu Komisji Stałych Rady i Gminy. Proszę krótko o przybliżenie projektu uchwały Panią Kornelię Pabian, zastępcę kierownika Referatu Planowania Przestrzennego. Proszę bardzo.

Kornelia Pabian: Ustawa o ochronie zwierząt zobowiązuje Radę Gminy do określenia w drodze uchwały corocznie do 31 marca programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt. Zgodnie z powyższym został przygotowany ten program opieki nad zwierzętami bezdomnymi na terenie gminy Gnojnik na 2025 rok. Ten program obejmuje swoim zakresem realizację takich zadań jak zapewnienie bezdomnym zwierzętom miejsca w schronisku dla zwierząt, odławianie bezdomnych zwierząt, obligatoryjną sterylizację albo kastrację zwierząt w schronisku dla zwierząt, poszukiwanie właścicieli dla bezdomnych zwierząt, usypianie ślepych miotów, wskazanie gospodarstwa rolnego w celu zapewnienia miejsca dla zwierząt gospodarskich, zapewnienie całodobowej opieki weterynaryjnej w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem zwierząt. Program ten został zaopiniowany pozytywnie przez Krakowskie Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami, Polski Związek Łowiecki oraz Powiatowego Inspektora Weterynarii w Brzesku. Ponadto w programie wskazano poszczególne zadania oraz wysokość środków finansowych planowanych i zabezpieczonych na ten cel. Środki finansowe na realizację zadań wynikających z programu zabezpieczone zostały w budżecie gminy Gnojnik na rok 2025 w kwocie 97 695 zł. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo, czyli proszę Państwa wymagane opinie wszystkie mamy, pozytywne opinie połączonych komisji, otwieram dyskusję, czy jest jeszcze potrzeba, żeby coś dojaśnić, czy radni mają pytania jeszcze do projektu uchwały jakieś. Nie widzę, zamykam, a przepraszam, ktoś się zgłasza? Nie, nie. Zamykam dyskusję w tym punkcie, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Gnojnik w 2025 roku. Proszę o naciśnięcie przycisku, kto jest za, kto przeciw, kto się wstrzymał.

Wyniki głosowania:

ZA (12) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (3) Ryszard Gnela, Maria Kuc, Paweł Machał

Przechodzimy do kolejnej uchwały

1. **w sprawie określenia wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk z spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na terenie gminy Gnojnik.**

Kornelia Pabian: Zgodnie z ustawą o utrzymaniu czystości porządku w gminach, Rada Gminy określa w drodze uchwały wymagania, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności z zakresu ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części. W związku z powyższym został przygotowany projekt uchwały w przedmiotowej sprawie, Szczegółowe wymagania dla przedsiębiorcy zostały określone w uchwale. Temat omówiony już na komisji. Podjęcie tej uchwały jest zasadne, ponieważ jest to wymóg ustawowy, a dotychczas nie podjęto uchwały w tym temacie. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy ktoś chce zabrać głos? Nie widzę. Zamykam dyskusję. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie określenia, określenia wymagań jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, prowadzenia schronisk dla bezdomnych zwierząt, a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części na terenie gminy Gnojnik. Kto jest za, kto przeciw, kto się wstrzymał. Proszę o naciśnięcie przycisku.

Wyniki głosowania:

ZA (12) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (3) Ryszard Gnela, Maria Kuc, Paweł Machał

Przechodzimy do kolejnego projektu uchwały

1. **w sprawie zmiany uchwały numer XIV/131/2020 Rady Gminy Gnojnik z dnia 24 stycznia 2020 roku w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu.**

Temat był też prezentowany na połączonych posiedzeniach komisji, uzyskał pozytywną opinię połączonych komisji. Czy jest potrzeba, żeby wprowadzić ten temat do, wiemy o co chodzi tam. Kwestia opłat za zajęcie pasa drogowego na inwestycje gminne. Tam ustalona została stawka zerowa, żeby nie, sztucznie nie wytwarzać takiej opłaty, która, która no de facto i tak by musiała zapłacić gmina sama sobie. Czy jakieś pytania są do projektu uchwały? Nie ma pytań.

Monika Pawlikowicz: Dzień dobry Szanowni Państwo. Zmiana uchwały w zakresie ustalenia opłaty na wysokość kwoty 0% za zajęcie pasa drogowego i umieszczania w pasie drogowym urządzeń infrastruktury technicznej, obiektów budowlanych niezwiązanych z potrzebami zarządzania drogami, ale stanowiących inwestycje celu publicznego, których inwestorem jest gmina Gnojnik. Wynika z konieczności usprawnienia procesu inwestycyjnego. Wprowadzenie takiej stawki pozwoli obniżyć koszty realizacji inwestycji, które służą mieszkańcom gminy Gnojnik. Inwestycje te, mówimy tutaj w głównej mierze o inwestycjach wodnych i kanalizacyjnych, mają na celu poprawę jakości życia mieszkańców, dlatego zasadnym jest usprawnienie tego procesu i usuwanie zbędnych kosztów, które, tak jak pan przewodniczący powiedział, de facto będą się obracać w ramach budżetu gminy, ponieważ są to środki, które w wyniku decyzji administracyjnej wpływają na konto gminy, ale równocześnie każdy wykonawca świadomy konieczności poniesienia takich kosztów, wpisuje sobie je w koszt realizacji umowy, co powoduje nam zwiększenie wynagrodzenia na zadaniach inwestycyjnych. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję. Czy jakieś pytania do projektu uchwały? Nie ma pytań, zamykam dyskusję w tym punkcie. Przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany uchwały numer XIV/131/2020 Rady Gminy Gnojnik z dnia 24 stycznia 2020 roku w sprawie wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego na cele nie związane z potrzebami zarządzania drogami lub potrzebami ruchu. Kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał. Proszę o naciśnięcie przycisku.

Wyniki głosowania:

ZA (12) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (3) Ryszard Gnela, Maria Kuc, Paweł Machał

Kolejna uchwała

1. **w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przejęcie od osób fizycznych prawa własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną numer 350/1 położonej w miejscowości Lewniowa.**

Paweł Prus: Temat był prezentowany na komisjach. Chodzi o fragment niewielki obszarowo, niewielką powierzchnię gruntu, która jest w pasie drogowym drogi gminnej i chodzi o uregulowanie stanu formalno-prawnego własności tej nieruchomości tak, żeby ona mogła stanowić kiedyś drogę gminną. Czy jakaś potrzeba, żeby coś dojaśnić? Są jakieś pytania w tym temacie?

Piotr Krzyszkowski: Ja mam pytanie do pana wójta, bo ten kawałek działki jest przyjęty pod wykonanie nakładki asfaltowej. Moje pytanie, czy wykonanie tej nakładki asfaltowej jest wykonane tak jak w oryginalnym projekcie, tam aż do pana Lisa, do numeru Lewniowa 72, czy projekt tej, tej drogi został, tej nakładki asfaltu został skrócony zakres, zakres wykonania.

Leszek Ząbkowski: Panie przewodniczący, szanowni państwo radni, jeżeli chodzi o tą drogę, o tą działkę, jest ona przeznaczona na tak zwanej drodze do Adamczyka. Natomiast Lewniowa w priorytetach drogi w pierwszej kolejności wyznaczyła drogę do realizacji wąwóz do Piecha naprzeciwko Kościoła, tam do pierwszego zakrętu i w sytuacji, gdy zostanie pieniędzy, będzie kontynuowana ta droga w drugiej kolejności, będzie robiona nakładka tutaj. Dlatego nie jestem w stanie na tą chwilę powiedzieć, czy będzie w ogóle, czy zaczniemy tą drogę, a jak zaczniemy, to w jakim zakresie będzie ta droga realizowana.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Czy jeszcze jakieś pytania? Nie ma. To zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przyjęcie od osób fizycznych prawa własności niezabudowanej nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę numer 350/1 położoną w miejscowości Lewniowa. Kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał. Proszę o naciśnięcie przycisku.

Wyniki głosowania:

ZA (12) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (3) Ryszard Gnela, Maria Kuc, Paweł Machał

Przechodzimy do kolejnej uchwały

1. **w sprawie zmiany statutu Centrum Kultury w Gnojniku.**

Paweł Prus: Temat był omawiany na połączonym posiedzeniu komisji, natomiast tam była zgłaszana autopoprawka, dzień dobry, jeszcze raz witam Panią Edytę Frejlich, zastępcę dyrektora Centrum Kultury w Gnojniku i poproszę Panią o przybliżenie projektu uchwały.

Edyta Frejlich: Dzień dobry, witam wszystkich Państwa. Otrzymali Państwo autopoprawkę do tej uchwały w sprawie statutu, w sprawie zmiany statutu w Centrum Kultury. Dlatego, że gdy przygotowywałem, chodzi o otwarcie świetlicy wiejskiej w Żerkowie. Gdy przygotowywałam ten pierwszy projekt uznałam za słuszne i stosowne wpisanie do artykułu numer 7 kolejnej świetlicy jako jednostki wchodzącej w skład Centrum Kultury. Tutaj jednak jak słusznie Pani sekretarz podniosła okazało się, że ten artykuł został skreślony w 2022 roku i w tej sytuacji można by było świetlice otwierać bez zmiany statutu. Natomiast tutaj po spotkaniu z Panią skarbnik z panem wójtem z panią sekretarz tutaj państwo stoją na stanowisku, że w ramach działalności Centrum Kultury powinny zostać wpisane jednostki. I tutaj ja tutaj przygotowałam taki projekt, tutaj też w konsultacji z panią radcą, który ten wprowadza się punkt szósty w statucie Centrum Kultury, taki bardziej ogólny i ten punkt brzmi Centrum Kultury prowadzi działalność w zakresie upowszechniania kultury w świetlicach wiejskich, upowszechniania czytelnictwa w ramach działalności gminnej biblioteki publicznej wraz z filiami bibliotecznymi oraz w zakresie gastronomii. Ten zapis taki ogólny wynika z tego, że przy jakichkolwiek późniejszych zmian ewentualnych w składzie Centrum Kultury nie trzeba byłoby już sprowadzać zmian i podejmować kolejnych uchwał. I tutaj jeszcze w tej autopoprawce wpisałam artykuł 16, znaczy poprawkę w artykule 16, w paragrafie 16 i otrzymuje on brzmienie Działalność Centrum Kultury, o której mowa w paragrafie szóstym, realizowana jest w ramach jednostek, które używają pieczęci o treści odpowiednio dostosowanej do nazwy danej jednostki. Tutaj było omyłkowe, pozostawione jeszcze ten skreślony paragraf siódmy, dlatego tak to zostało wprowadzone. Dziękuję bardzo.

Leszek Ząbkowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Radni, Pani Dyrektor, nie zgodzę się z Panią z tym stwierdzeniem, że to po spotkaniu z nami wprowadzacie zmianę do statutu, ponieważ Świetlica Wiejska w Żerkowie miała być otwarta od stycznia i o tym Pani dyrektor Świerczek wiedziała doskonale od stycznia 2025 roku. Na moje zapytanie, dlaczego nie została świetlica otwarta, o co zapytałem w styczniu już, gdzie ani słychu, ani dychu nie było na ten temat, pani dyrektor odpisała nam, że nie ma zmian w statucie, nie ma opinii sanitarnej i tam jeszcze kilka innych rzeczy, dlatego jeżeli chodzi o tą sytuację z tą uchwałą, to nie jest spowodowana ona naszym wnioskiem i naszymi działaniami, tylko stwierdzenie Pani Dyrektor Świerczek, że nie ma zmian w statucie, które pozwalałyby otworzyć Świetlicę Wiejską w Żerkowie. Więc tutaj nie my generujemy, tylko państwo, gdzie państwo najpierw, jeżeli chodzi o Centrum Kultury, najpierw parę lat temu wykreśliliście właśnie ze statutu działania własne. I tutaj było pytanie i tutaj była dyskusja co do tego, że na dzień dzisiejszy działacie, prowadzicie działalność niezgodną ze statutem, ponieważ wykreśliliście świetlice i twierdzicie, że mogą one funkcjonować na podstawie regulaminu organizacyjnego. A jeżeli chodzi o sam fakt zmiany w tej uchwale, to jest wygenerowana ona przez was, przez Centrum Kultury, a nie przez dyskusję i rozmowy z nami pomiędzy gminą a państwem, czyli Centrum Kultury. Dziękuję.

Edyta Frejlich: Panie wójcie, ja nie wiem jakie były ustalenia między panem a Panią Świerczek, nie będę się wypowiadać w tym temacie. Na temat według mojej wiedzy przystąpiłam do działania od razu jak tylko zaczęłam pełnić obowiązki dyrektora Centrum Kultury. Mieliśmy spotkanie 28 stycznia w Żerkowie, tam zostały wydzielone odpowiednie pomieszczenia i od razu też w tym samym dniu złożyłam prośbę o umowę użyczenia lokalu na działalność tej świetlicy i w miarę szybko, jak tylko było to możliwe, złożyłam pierwszy projekt tej ustawy. Oczywiście zgadzam się i przyznaję do tego, że to było moje niedopatrzenie, ale też tej uchwały nie przygotowywałam sama, bo była ona zaopiniowana przez panią radcę i tutaj zdecydowaliśmy się na właśnie wprowadzenie tej autopoprawki, o której już tutaj wcześniej wspomniałam. Dziękuję.

Leszek Ząbkowski: Pani dyrektor, tutaj nie chodzi o sam fakt autopoprawki, bo to ona jest zrozumiała, natomiast chodzi o sam fakt generowania tej uchwały, co do tego, że ona nie jest wygenerowana na podstawie naszych tutaj stwierdzeń, czy pani sekretarz, czy pani skarbnik, tylko jest wygenerowana na podstawie stwierdzenia pani dyrektor Świerczek. i tutaj o to chodzi, że wcześniej państwo nie mieliście, jeżeli chodzi o funkcjonowanie świetlicy, nie było problemu, czy świetlic, nie było problemu, gdy była skasowana z uchwały, przepraszam, ze statutu było wykreślone, co do funkcjonowania świetlic i gdzie one się znajdują, natomiast w momencie konieczności utworzenia świetlicy wiejskiej w Żerkowie, nagle tego typu zapisy w statucie musiały się znaleźć. I tutaj jest po prostu to moje pytanie przy stwierdzeniu Pani, że po prostu funkcjonowaliście na podstawie, nie wiem, no przepraszam, wiem, regulaminu organizacyjnego odnośnie świetlic. W statucie tego nie było, a gdy się, bo sami kilka lat temu wykreśliliście, to było dwa czy trzy lata temu, zostało wykreślone ze statutu. Natomiast w momencie konieczności utworzenia czy decyzji o otworzeniu świetlicy wiejskiej w Żerkowie, no podnosicie Państwo jako Centrum Kultury, że zmiany muszą być zmiany w statucie. I tutaj są te rozbieżności co do samej zasady funkcjonowania i statutu i świetlic na terenie naszej gminy. Dziękuję.

Edyta Frejlich: Panie Wójcie, w 2022 roku nastąpiły zmiany w statucie. Ja tego nie przygotowywałam, nie biorę za to odpowiedzialności, ale ktoś tak zdecydował, ktoś to przygotował, ktoś to również zaopiniował. Przypuszczam, że stało się tak dlatego, że w 2022 roku pod zarząd Centrum Kultury w skład Centrum Kultury weszły stołówki szkolne i tutaj może ten statut robił się taki bardzo szczegółowy i może, może tutaj nie wiem w jaką stronę to szło, może w taką stronę, żeby statut był ogólny, a tutaj w tej sytuacji, kiedy muszą być zapisy, że Centrum Kultury ma w składzie jakieś jednostki, one są finansowane i na jakiejś podstawie my działamy, więc zdecydowaliśmy się wprowadzenie tutaj zmian do tego statutu.

Leszek Ząbkowski: Szanowni Państwo, stołówki nie mają nic wspólnego z funkcjonowaniem świetlic. Więc tutaj co do tego, to w mojej ocenie jest to chybiony argument. Natomiast ja zaznaczam stan, w którym zostało wykreślone, wykroczone ze statutu odnośnie świetlic. Natomiast w momencie konieczności utworzenia nagle Pani Dyrektor podnosi, że jednak muszą być zmiany w statucie, gdzie te świetlice sama wcześniej wykreślała. I tutaj jest dla mnie rozbieżność tego i brak konsekwencji działania tego, czy po prostu ma to być w statucie czy nie. O to chodzi, ale nie ciągnę dyskusji.

Paweł Prus: Proszę Państwa, myślę, że nie ma sensu już dalej dyskutować na ten temat. Historycznie to tak się odbywało, że statut był uchwalany w 2017 roku, tekst pierwotny, później on był, zdaje się, w 2022 roku zmieniany i wtedy również pojawiły się zapisy, między innymi dotyczące gastronomii, które wcześniej nie były, bo zapadła decyzja, żeby stołówki szkolne weszły, w struktury Centrum Kultury i pewnie dlatego też był zmieniany statut. Faktem jest też, że tam w tym paragrafie szóstym czy siódmym statutu z siedemnastego roku świetlice były numeratywnie wymienione po kolei, natomiast zmianą z dwudziestego drugiego zostały wykreślone. Między innymi to zostało wykreślone, ale Pewne zapisy dotyczące też stołówek zostały dodane, także został statut zmodyfikowany. Natomiast na dzień dzisiejszy tutaj wszyscy stoją na takim stanowisku i zresztą popartym przez opinię pani radcy prawnej, że należy to zaktualizować do takiego stanu, jak dzisiaj został przedłożony radzie do uchwalenia. Czy jakieś pytania do tego projektu są? Nie ma pytań, to przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie zmiany statutu Centrum Kultury w Gnojniku? Proszę o naciśnięcie przycisku kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał.

Wyniki głosowania:

ZA (13) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Paweł Machał, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (2) Ryszard Gnela, Maria Kuc

Przechodzimy do kolejnej uchwały

1. **w sprawie przyjęcia programu osłonowego pod nazwą Korpus Wsparcia Seniorów dla Gminy Gnojnik na rok 2025.**

Paweł Prus: Temat był prezentowany na połączonych posiedzeniach Komisji Stałych Rady Gminy. Witam Panią kierownik Renatę Krakowską, kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej i proszę o takie wprowadzenie do projektu uchwały.

Renata Krakowska: Dzień dobry, witam wszystkich bardzo serdecznie. Tak jak wspomniał Pan Przewodniczący projekt tej uchwały był przedmiotem Państwa obrad 4 marca. Wtedy szczegółowo omawiałam ten projekt. Ja tylko chcę przypomnieć, że jest on jakby konsekwencją podpisanego przez Ministra Rodziny i Polityki Społecznej rządowego programu Korpus Wsparcia Seniora, który daje możliwość gminom dołączenie do jego realizacji i ubieganie się w ten sposób o finansowanie swoich zadań. Tak jak to mówiłam na komisji, będę to powtarzać, dysponujemy jeszcze wolnymi opaskami bezpieczeństwa, zachęcamy mieszkańców do tego, aby z nich korzystali. Również Państwa o to prosimy, że jeżeli Państwo widzą taką potrzebę u kogoś, wystarczy do nas zadzwonić, wskazać nam tą osobę albo po prostu pokierować te osoby do nas. Obecnie w obiegu, tak jak mówiłam, jest 50 opasek, a w sumie mamy 64, więc jeszcze mamy czym dysponować, zachęcamy do współpracy. Jeżeli są jakieś pytania w tej kwestii, to bardzo proszę.

Paweł Prus: Dziękuję. Otwieram dyskusję w tym punkcie. Czy są jakieś pytania w dyskusji? Nie widzę. Zamykam dyskusję, przechodzimy do głosowania. Kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego pod nazwą Korpus Wsparcia Seniorów dla Gminy Gnojnik na rok 2025. Proszę o naciśnięcie przycisku kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał.

Wyniki głosowania:

ZA (13) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Paweł Machał, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (2) Ryszard Gnela, Maria Kuc

Przechodzimy do kolejnej uchwały

1. w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Gnojnik.

Paweł Prus: Tutaj ten temat był analizowany, bo to dotyczy, pierwsza skarga dotyczy informacji, którą gmina ma obowiązek umieścić w Biuletynie Informacji Publicznej, a dotyczy ta informacja ma dotyczyć harmonogramu czy planu zamówień publicznych na rok budżetowy 2025 i obowiązek zamieszczenia takiej informacji spoczywa na wójcie i na urzędzie w terminie 30 dni od podjęcia uchwały. Uchwała została podjęta w grudniu i termin, który miał wójt na umieszczenie tego dokumentu w Biuletynie Informacji Publicznej to jest 30 dni od przyjęcia uchwały. W międzyczasie wpłynęła skarga na wójta, że nie ma tego planu zamówień publicznych. Skarga ta była analizowana przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji. Komisja ta uznała, że wójt był jeszcze, czy urząd był w terminie do realizacji tego obowiązku w terminie ustawowym, który ustawodawca mu daje na przygotowanie tego dokumentu. W związku z tym skarga jest niezasadna i tak to też została uchwała przygotowana i później przygotowana przez Komisję Skarg Wniosków, a później zaopiniowana na połączonych komisjach stałych Rady Gminy dwa dni temu. Czy jakieś pytania do projektu uchwały są? Nie ma. Dziękuję bardzo. Zamykam dyskusję i przechodzimy do głosowania. Proszę Państwa, kto z Pań i Panów Radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na wójta gminy Gnojnik? Oczywiście skarga została uznana za bezzasadną i wraz z załącznikiem stanowiącym uzasadnienie do tej uchwały jest dostępna w Biuletynie Informacji Publicznej jako projekt uchwały. Kto jest za przyjęciem tej uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na wójta gminy Gnojnik? Proszę o Przyciśnięcie przycisku kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał.

Wyniki głosowania:

ZA (13) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Paweł Machał, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (2) Ryszard Gnela, Maria Kuc

Druga, kolejna uchwała

1. w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Gnojnik.

Paweł Prus: Kolejna skarga dotyczy drogi gminnej Zagoniowa w Zawadzie Uszewskiej. Temat jest realizowany od kilkunastu lat przez urząd i ta inwestycja przygotowana, przygotowywana jest przez projektanta, który działa na zlecenie gminy i w trybie, to zadanie jest przygotowywane w trybie tak zwanego z RID-u, czyli specustawy dotyczące inwestycji drogowych, inwestycji na drogach gminnych publicznych. Tam sprawa dotyczy Czy problem realizacji tego zadania jest złożony i dotyczy mieszkańca czy mieszkanki, która ma tam zastrzeżenia co do dokumentacji. Dokumentacja, która została przygotowana i wydana decyzja starosty na decyzja została oprotestowana, a sprawa trafiła do wojewody i była przedmiotem analizy uchwały. Przepraszam, decyzja została uchylona przez wojewodę i temat jest procedowany z uwagi na to, że jest złożony. No i cóż, no i skarga była wnikliwie analizowana przez komisję skarg, wniosków, petycji. Ta skarga została zaprezentowana i ustalenia komisji skarg, wniosków, petycji zostały zaprezentowane na połączonym posiedzeniu komisji stałych i została przygotowana na dzisiejszą sesję. Uchwała, która mówi o bezzasadności tej skargi w zakresie zaniedbań, czy niezgodności z przepisami, czy niegospodarności, skarga na wójta uznana została za bezzasadną. Oczywiście skarga dotyczy organu wójta, bo tutaj jak wiemy, skoro realizowana inwestycja jest kilkanaście lat, to dotyczy w dużej części poprzedniego włodarza i obecnego również, czyli skarżący pisze na wójta jako na organ, nie pisze imiennie, bo ustawodawca tak mówi, że skarga na wójta jest rozpatrywana przez Radę, natomiast w części, która dotyczy poinformowania mieszkańców skarżących o stanie i realizacji tego zadania, tutaj Komisja Skargi, wszystkie komisje stoją na stanowisku, że należy przekazać tą część skargi do wójta, żeby zrealizował poprzez poinformowanie mieszkańców, na jakim to jest etapie i dlaczego to właśnie tak się odbywa. Czy potrzeba jest, żeby przybliżyć jeszcze projekt uchwały? W jakim zakresie? Czy są jakieś pytania? Otwieram dyskusję. Nie ma, wszystko jasne, było na komisjach dość szeroko omawiane. Tutaj też oczywiście była przygotowana korekta tej uchwały, która była prezentowana na komisjach połączonych, dotyczyła ona uzasadnienia i to po korekcie państwo już odpowiednio wcześniej otrzymaliście projekt tej uchwały i dzisiaj już jest skorygowany, także jeśli nie ma głosów, dyskusji i pytań, to przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Wójta Gminy Gnojnik, proszę o naciśnięcie przycisku kto za, kto przeciw, kto się wstrzymał. Wyniki głosowania:

ZA (13) Jacek Czuba, Władysław Gnyla, Grzegorz Kotarba, Piotr Krzyszkowski, Paweł Machał, Tomasz Migrała, Barbara Pawełek, Paweł Prus, Jan Sacha, Grzegorz Śledź, Paweł Tekiela, Urszula Wiśniowska, Krzysztof Wiśniowski

NIEOBECNI (2) Ryszard Gnela, Maria Kuc

Paweł Prus: Dziękuję bardzo i tym sposobem dobrnęliśmy do końca bloku uchwał.

**Ad. 8 Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojnik za 2024 rok.**

Paweł Prus: Przechodzimy do punktu ósmego, sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Gminy Gnojnik za 2024 rok i oddaję głos Panu Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej,

Krzysztof Wiśnioski: Dzień dobry, witam serdecznie. Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Gnojnik za 2024 rok. Komisja Rewizyjna Rady Gminy Gnojnik do dnia 30 kwietnia 2024 roku pracowała w następującym składzie. Kazimierz Hołyst, przewodniczący, członkowie Barbara Pawełek, Małgorzata Kozdrój, Mieczysław Ząbkowski, Piotr Krzyszkowski. W dniu 7 maja 2024 roku odbyła się pierwsza sesja Rady Gminy Gnojnik kadencji 2024-2029. W dniu 28 maja 2024 roku na drugiej sesji Rady Gminy Gnojnik zostały powołane komisje Rady Gminy. Przewodniczącym komisji rewizyjnej został wybrany Krzysztof Wiśniowski. W składzie komisji zostali wybrani członkowie. Ryszard Gnela, Barbara Pawełek, Tomasz Migrała, Urszula Wiśniowska. W okresie sprawozdawczym odbyły się dwie samodzielne spotkania Komisji Rewizyjnej oraz sześć obrad połączonych Komisji i Rad Gminy. Komisja Rewizyjna 4 czerwca 2024 roku opiniowała sprawozdanie z wykonania budżetu za 2023 rok pod względem celowości, legalności i oszczędności gospodarowania środkami publicznymi. Członkowie komisji zaopiniowali jednogłośnie i pozytywnie sprawozdanie z wykonanie budżetu za 2023 rok i sporządzili wniosek o udzielenie absolutorium dla wójta Leszka Ząbkowskiego, który został pozytywnie zaopiniowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową. W dniu 24 października 2024 roku komisja opiniowała propozycję stawek podatkowych na 2025. Na połączonych obradach w dniu 6 grudnia 2024 roku komisja rewizyjna opiniowała projekt budżetu na 2025 rok. Komisja rewizyjna w 2024 roku działała na bieżąco, działała na bazie planu pracy przyjętego i zatwierdzonego przez Radę Gminy Gnojnik. Komisja była zaangażowana i opiniowała projekty uchwał i brała czynny udział i w dyskusjach dotyczących omawianych tematów. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Proszę Państwa, tak się składa, że 2024 rok to był rok wyborczy, dlatego dwa składy komisji realizowały te zadania, o których Pan Przewodniczący przeczytał i myślę, że w tym temacie tyle, chyba że są jakieś pytania, to proszę bardzo, nie będziemy tego głosować, ponieważ zapis w protokole wydaje się wystarczający. Rada nie ma podstaw do przyjmowania w formie głosowania. Sprawozdanie jest przedstawione i jest wynik w formie zapisów protokołu i jeśli nie ma pytań, to zamykam dyskusję w tym punkcie.

**Ad. 9 Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych za 2024 rok.**

Przechodzimy do kolejnego punktu. A dotyczy ten punkt dziewiąty, sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach oświatowych za 2024 rok. Takie sprawozdanie też wynika z ustawy o systemie oświaty, ale myślę, że więcej na ten temat powie Pani kierownik Magdalena Wnęk.

Magdalena Wnęk: Szanowni Państwo, sprawozdanie to wpłynęło do Rady Gminy. Ustawa Karta Nauczyciela zapewnia nauczycielom minimalny poziom wynagrodzenia i tak średnio. W ustawie budżetowej ustalona jest kwota bazowa, która na rok 2024 wynosiła 5 176,02 zł. I tak, nauczyciele początkujący winni zarobić 120% tej kwoty miesięcznie, mianowany 144%, a nauczyciel dyplomowany 184% tej kwoty bazowej. I tak, średniorocznie to są takie stawki miesięcznie. 6354,58 zł, nauczyciel początkujący mianowany 7453,47 zł, nauczyciel dyplomowany 9523,88 zł. W naszej gminie wszyscy nauczyciele ten poziom osiągnęli, w związku z tym nie wypłacaliśmy dodatku wyrównującego. Nie wiem, czy jeszcze coś do powiedzieć?

Paweł Prus: Czy są jakieś pytania do tego sprawozdania? Nie ma. Skoro nie ma pytań, to stwierdzam, że sprawozdanie zostało przedstawione. Macie państwo też, zostało przesłane do radnych. Jeśli jest jeszcze jakaś potrzeba dojaśnienia, to proszę, jest okazja, żeby zapytać. Nie ma. Zamykam dyskusję w punkcie dziewiątym.

**Ad.10 Wolne wnioski i informacje.**

Paweł Prus: Przechodzimy do punktu dziesiątego. Wolne wnioski i informacje. Otwieram dyskusję. Do dyskusji zgłasza się pan radny Krzysztof Wiśniewski po kolei. Proszę Państwa, cała lista się ustawia do dyskusji w kolejności zgłoszeń.

Krzysztof Wiśniowski: Mam pytanie do pana wójta, bo 22 lutego odbyło się zebranie walne w OSP Gnojnik. Pan nie było na tym spotkaniu z uwagi na akcję ratowniczą na terenie naszej miejscowości, ale padło takie pytanie od mieszkańca, na jakim etapie są jakieś prace, czy będą jakieś prace bądź projekt odnośnie wyremontowania klatki schodowej i windy tutaj w tym obiekcie naszej remizy. Jeszcze jedno pytanie ewentualnie, na jakim etapie jest przejęcia tych działek od Generalnej Dyrekcji odnośnie chodnika tutaj przy Drodze Krajowej w kierunku Uszwi. Dziękuję.

Leszek Ząbkowski: Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Radny, Szanowni Państwo Radni, jeżeli chodzi o akcję ratowniczą i zebranie tutaj, to tak jak najbardziej pojechałem na tą akcję, dlatego nie mogłem, przeprosiłem, mijaliśmy się tu i komendanta zadzwoniłem do niego, że jadę na akcję właśnie i nie uczestniczyłem w tym spotkaniu, walnym zebraniu OSP Gnojnik. Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o projekt tutaj przebudowy klatki schodowej, dostosowanie dla potrzeb osób z niepełnosprawnościami, jesteśmy po zapytaniu o zapytaniach do projektantów, szacowania tej wartości i te wartości się plasują w granicach 170, 180 tysięcy złotych za projekt. Dlatego musimy się przysiąść na tym, to są dość świeże z tamtego tygodnia te zapytania. Musimy zapytać, dlaczego taka cena? Ponieważ tak samo, jeżeli chodzi o dostosowanie Urzędu Gminy Gnojnik do potrzeb osób niepełnosprawnych i planowaliśmy tam również trochę nadbudowy tego strychu, gdzie teraz znajduje się GOPS, ponieważ na dzień dzisiejszy wszyscy wiemy, że tak nie powinno być. To są bardzo duże pieniądze za projekty. I dlatego nie zostawiliśmy tematu, temat cały czas mamy na tapecie i go rozpatrujemy. Natomiast jeszcze nie odpowiem, dlaczego tego typu wysokie ceny są za projekty. Mamy to na uwadze, u góry są seniorzy i mają swoje mają swoje pomieszczenie, ale tak czy tak budynek musi zostać dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Ten projekt też był co do właśnie tutaj za nami z tyłu do budowy wyjścia ewakuacyjnego, klatki schodowej z wyjścia ewakuacyjnego, które mamy tutaj obok właśnie na tej sali. Jeżeli chodzi o drugie pytanie, przepraszam, O wydzielenie działek, Szanowni Państwo, to właśnie podpisaliśmy umowę na projekt, to co czytałem, na trzydzieści dziewięć tysięcy, trzydzieści sześć tysięcy, przepraszam, złotych na projekt budowlany właśnie w stronę, od parku w stronę Zawady, w stronę Zawady Uszewskiej do końca, do końca właśnie na projekt remontu, projekt rozbudowy, czy przebudowy tego chodnika.

Urszula Wiśniowska: Dzień dobry, dziękuję bardzo. Ja jako współorganizator uroczystości, która miała miejsce w Lewniowej, mianowicie Dzień Babci i Dziadka, chciałam tutaj na ręce Pana Wójta złożyć serdeczne podziękowania za obecność. Chociaż Pan Wójt nie mógł być obecny osobiście, tutaj Pan Zastępca zaszczycił nas swoją obecnością. Dziękuję również panu przewodniczącemu, panu Pawłowi, który również znalazł czas i był z nami. Jest to dla nas, dla naszej szkoły, myślę, że nie tylko dla naszej, ale dla wszystkich szkół naszej miejscowości bardzo ważne wydarzenie, do którego skrupulatnie się przygotowujemy. i myślę, że dla nas już na stałe wpisane w grafik uroczystości szkolnych. Jest to wydarzenie, które łączy pokolenia, integruje najmłodszych nie tylko z dziadkami, ale również z osobami starszymi i samotnymi naszej miejscowości. Myślę, że jest szalenie ważne w dzisiejszych czasach ten szacunek i empatia do drugiego człowieka. I cieszę się, że dziadkowie nie tylko z naszej miejscowości, ale z poza terenu naszej gminy wychodząc są naprawdę bardzo zadowoleni. Słyszymy wiele miłych słów i podziękowań i nawet deklaracji, że za rok też będą. Z czego się ogromnie cieszę. Daje to mnóstwo satysfakcji i motywuje do działania. I cieszę się, że mam też wokół siebie ludzi, z których współpraca fajnie się układa, mianowicie nauczycieli i rodziców, którym bardzo dziękuję. Dlatego też tym bardziej dziękuję panu Wójtowi, że pamięta o tych uroczystościach, jest na nich obecny i zawsze służy dobrą radą i oczywiście dobrym słowem. Dziękuję bardzo.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Ja w imieniu swoim bardzo dziękuję organizatorom. Już to podkreślałem na samym wstępie dzisiejszej sesji, że takie inicjatywy są bardzo cenne dla nas i wszystkim organizatorom we wszystkich jednostkach oświatowych dziękuję za organizowanie. Oczywiście było dla mnie wielką przyjemnością i zaszczytem, że mogłem też gościć w Lewniowej. Bardzo dziękuję organizatorom.

Leszek Ząbkowski: Ja bardzo serdecznie przepraszam, ale chcę od razu sprostować i uściślić. Muszę Państwa przeprosić za pomyłkę, ponieważ pouczył mnie tutaj zastępca. że projekt będzie od parku do cmentarza, natomiast w drugiej kolejności od cmentarza do końca zakresu mamy wszystkie własności, tylko tam będziemy robić przebudowę, poszerzenie tego chodnika. Prace geodezyjne od strony drogi krajowej są zakończone. Natomiast będziemy się starać o poszerzenie chodnika w głąb, czyli w stronę gruntu, no w działki, w stronę działek. Dlatego ten projekt nie opiewa co do realizacji remontu, przebudowy tego chodnika. Jeżeli chodzi o ten zakres tutaj, o którym wspominałem, gdzie umowa została podpisana, to chodnik prawdopodobnie będzie szedł po lewej stronie, po lewej stronie słupów, ponieważ zamiast, bo mamy tam bardzo szeroki pas naszej, naszej gminny pas działki, i będziemy się starać, zamiast w tym miejscu remontować i przebudowywać trasę, tam jest trasa po prostu zasilania, to jest sieć energetyczna, to przeniesiemy chodnik na lewą stronę, czyli w stronę Orlika i w stronę parkingu przy kościele, żeby nie przebudowywać całej linii, po prostu ten zlikwidujemy, a przerzucimy go tutaj w głąb działek. Przepraszam za pomyłkę.

Władysław Gnyla: Dzień dobry Państwu. Szanowni Radni, Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, pracownicy Urzędu Gminy. Ja w imieniu strażaków chciałem podziękować za zakup samochodu dla jednostki OSP Żerków lekkiego ratowniczo-gaśniczego samochodu. I tutaj dziękuję bardzo Panu Wójtowi i Radzie za dokonanie tego, sfinalizowanie do końca tego zakupu, ale szczególnie chciałbym podziękować Panu Wójtowi, bo 10 lat starania o samochód dla jednostki to jest bardzo długo odrzucane wnioski, moje pisma, prośby. Także, panie wójcie, dziękuję bardzo jeszcze raz w imieniu całej jednostki. Samochód jest bezpieczny, będziemy zadowoleni i cieszymy się bardzo z tego. Wkrótce zostanie oficjalnie przekazany, poświęcony i zaproszeni goście będą oficjalnie. Dziękuję bardzo.

Paweł Prus: Dziękuję panu radnemu. Wniosek straży OSP Żelków, jak tu pan radny mówi, był 10 lat odrzucany. Nie do końca tak było po pierwsze, że obecny wójt jest 10 miesięcy, a wójt na stanowisku wójta także nie mógł 10 lat odrzucać, to po pierwsze i myślę, że takie tempo jak tu zostało zastosowane, to po prostu jestem pod wrażeniem. Należy zapiąć pasy, jeśli będziemy tak działać w każdym temacie. Natomiast prawda jest taka też całkiem serio, że w ostatnich latach pan radny doskonale wie, że tutaj tych samochodów dla jednostek naszych zostało pozyskanych kilka i myślę, że jesteśmy liderem na tle powiatu w ilości pozyskanych samochodów w ostatnich pięciu latach. Ale oczywiście cieszymy się, że został ten zakup sfinalizowany. Oby państwu służył jak najlepiej, żebyście mogli bezpiecznie wyjeżdżać do akcji i równie bezpiecznie z tej akcji w pełnym składzie wracać. Dziękuję bardzo.

Jan Sacha: Dzień dobry. Ja bym miał pytanie do pana wójta odnośnie chodnika na Lipkę, bo wiemy, że przetarg został rozstrzygnięty. Czy ten chodnik będzie budowała, robiła ta sama firma, co zrobiła chodnik na dół? I pytanie jeszcze, czy mamy jakiś pomysł, jak to rozstrzygnąć od strony takiej organizacyjnej, bo wiemy, że tam jest bardzo wąsko i ludzie, kurczę, sami się zastanawiają, jak to będzie, czy będą mogli tam przejechać, czy jak to w ogóle widzimy. Dziękuję bardzo.

Leszek Ząbkowski: Szanowni Państwo radni, jeżeli chodzi o wykonawcę tego odcinka. Nie, to jest inny wykonawca. Umowa została podpisana z firmą Road Systems pan Jacek Nie dojadło. Oni są z gminy Skrzyszów i będą wykonywać chodnik na Biesiadkach w stronę Lipki i tak samo w Gnojniku na Wójtówce. To jest jedna umowa z dwa zakresy w jednej umowie z jednym wykonawcą. Jeżeli chodzi o formę organizacyjną, to oczywiście zdajemy sobie sprawę z tego, że ta droga na Lipkę jest ślepa, ponieważ przejazd polną drogą na Zawadę Uszewską oczywiście wyklucza komunikowanie się po polnej drodze. Musimy się starać, to nie tak, że będziemy się starać, będziemy się zastanawiać, tylko na pewno będzie utrudnione dla wykonawcy wykonanie tego odcinka, ponieważ faktycznie wąska jest, droga jest wąska, a zabudowa jest bardzo gęsta i zwarta po obu stronach drogi. Mogą się zdarzyć takie sytuacje, gdzie np. przez dzień, dwa może być duże utrudnienie, bo utrudnienie na pewno będzie cały czas przy realizacji tego zadania, bo tak jak Pan radny tu wspomniał droga jest wąska. Natomiast co do, może się zdarzyć tak, że np. przy przebudowie jakichś przepustów lub jakichś bardziej umocnień skarp większych, no to może się zdarzyć tak, że przez dzień, może nie po kolei dzień, dwa, ale może się zdarzyć tak, że przejazd tą drogą będzie bardzo utrudniony i może się okazać tak, że po prostu będzie wykonawca i będziemy informować ludzi, że np. nie wiem, przez dzień droga będzie albo przez pół dnia droga będzie zablokowana. Nie jesteśmy w stanie inaczej tego zorganizować, ani wykonawca, ponieważ nie ma możliwości alternatywnego objazdu na Lipkę, tylko po prostu tą drogą, na której będą realizowane roboty. Dziękuję.

Jan Sacha: A wiadomo kiedy zostanie rozpoczęta ta inwestycja?

Leszek Ząbkowski: W przyszłym tygodniu będziemy się umawiać na przekazanie terenu budowy i wtedy będziemy wiedzieć, kiedy faktycznie, kiedy faktycznie wykonawca wchodzi na realizację tego, tego zadania, ponieważ przekazanie terenu budowy no nie wiąże się jednoznacznie z tym, że w tym samym dniu wjeżdżają koparki i będą po prostu, będą po prostu no kopać. Na pewno będziemy informować, i na stronie internetowej i na naszym Facebooku, że rozpoczynają się roboty w terenie po to, żeby ludzi informować na bieżąco, żeby po prostu ten ruch, no jakby był i komunikacja między mieszkańcami a gminą była jak najbardziej sprawna, o czym też będziemy oczywiście i naocznie informować, i naocznie państwo radni przejeżdżając na pewno raz albo kilka razy dziennie koło tej drogi będziecie widzieć, że po prostu roboty się zaczynają.

Krzysztof Wiśniowski: Jeszcze jedno panie wójcie pytanie zapomniałem odnośnie, czy zostały już jakieś poczynione ustalenia odnośnie przebudowy, przebudowy opracowania koncepcji na drogę Stara Wieś, gdzie tam zostały pisma, składanie, czy w jakimś, czy w tym temacie już zostały jakieś poczynione kroki?

Leszek Ząbkowski: Wysłaliśmy do geodetów zapytanie, ale z tego co słyszę, chyba Pani kierownik przepraszam, że się odwrócę, chyba nic do nas jeszcze nie dotarło z powrotem co do, co do koncepcji, ponieważ tutaj będą prace jak na razie tylko i wyłącznie geodezyjne, geodezyjne co do ewentualnej ścieżki, koncepcji przebiegu tej trasy. Zobaczymy na to, tak jak mówiłem na zebraniu wiejskim, no będziemy się starać, wpisywać w tą koncepcję i chodnik i poszerzenie, natomiast zdajemy sobie wszyscy sprawę, że jeżeli chodzi o budowę chodnika na tej drodze, a przy tym równoczesne poszerzenie jezdni, no to jest mało prawdopodobne, no chyba, że mieszkańcy zgodnie oddadzą swoje części nieruchomości, no to wtedy jak najbardziej będziemy szli w tym kierunku. Natomiast jest to oczywiście uzależnione od tego, czy mieszkańcy będą przekazywać nieodpłatnie i tutaj zaznaczam, tak jak to zawsze i do tej pory jest praktykowane, nieodpłatnie części swojej nieruchomości pod po prostu poszerzenie, czy pod budowę chodnika. Prace geodezyjne, ewentualne notarialne oczywiście będzie ponosić te koszty gmina.

Krzysztof Wiśniowski: Jaka szerokość by musiała być tak przewidywalna, żeby był tam chodnik, żeby mniej więcej mieszkańcy wiedzieli, bo tam droga jest koło 3 metrów. Ile by jeszcze musieli tak średnio oddać, żeby mniej więcej to było tak mniej więcej plus minus, żeby mieszkańcy czy na chodnik bardziej, czy na poszerzanie samej drogi, bo na chwilę obecną część mieszkańców jest za chodnikiem, część mieszkańców za samym poszerzeniem, bo nie każdy pewnie będzie chciał oddać 2-3 metry na gminę i wejść w tereny swojej działki.

Leszek Ząbkowski: Jeżeli chodzi o szerokość, szanowni Państwo, chodnik bezpośrednio przylegający do jezdni musi mieć szerokość minimum 2 metry, więc to jest minimum, które musi być zachowane z warunków technicznych, więc tutaj już mamy w większości przypadków, ponieważ tam jest wąski pas drogowy faktycznie i w rowie niekiedy jest granica, niekiedy na krawędzi. Więc tutaj już by wchodziło w grę przynajmniej dwa metry. Do tego dochodzi Szanowni Państwo poszerzenie. W momencie, gdy przy drogach powiatowych, ale to mówię przy drogach powiatowych, ponieważ tam jest, następuje swobodne wyminięcie się dwóch samochodów. Możemy zejść z tej szerokości niewiele. Możemy to porównać do drogi z Zawady Uszewskiej na Uszew. Jest tam przy drodze gminnej chodnik, jezdnia nie jest na tyle szeroka, żeby przy normalnej prędkości samochody się wymijały ze sobą jak na drodze powiatowej, natomiast są w stanie się tam wyminąć w miarę swobodnie przy ograniczonym, przy spowolnieniu ruchu. Dlatego zakładając, że gdzieś 4,5-4,70 gdzieś odbył musiało być same jezdni plus 2 metry chodnika. no to jest takie minimalne minimum, do tego jeszcze koryta od góry, teraz jest tam rów, który byłby zakryty, od góry trzeba by było po prostu zamontować koryta, które wyłapywałyby wodę ze zlewni tej z prawej strony jadąc w stronę Gosprzydowej, no i ewentualnie i ewentualnie jakieś skarpy, jeżeli by były, ponieważ no na pewno w części byłoby tam jakieś niewielkie skarpy, ale by się pojawiały od prawej strony, ponieważ chodnik byłby niekiedy troszkę wyżej, tam są no taki nie bardzo zróżnicowany teren, ale trochę jest, dlatego no mając na uwadze, że teraz zakładając, że jest 3 metry, 3,5 metra, nie ma asfaltu, gdzieś 3 metry, to 3,5 plus 2 metry plus poszerzenie gdzieś 1,5 metra, no to gdzieś 3,5 metra, ale to jest takie naprawdę, proszę mnie nie łapać za słowa, nie wyciągać ze mnie tych informacji, ponieważ to wszystko wyniknie z mapy i indywidualnie będzie opracowane i oszacowane szerokości czy powierzchnia działki w metrach kwadratowych, kto ile by musiał po prostu tej swojej działki części nieruchomości swojej oddać

Piotr Krzyszkowski: Ja chciałbym na wstępie podziękować tutaj panu wójtowi za pozyskanie środków na remont drogi w parku. Tak samo chciałbym podziękować, że zaczęła się wycinka niebezpiecznych drzew. Też dziękuję panu wice wójtowi, że jak dzwonię, że wisi jakaś niebezpieczna gałąź, to też jest to usuwane na bieżąco, więc tu jest duża zmiana, że zaczęliśmy właśnie dbać o bezpieczeństwo, w szczególności w terenie, gdzie tam jest najwięcej młodzieży, dzieci i rodziców, którzy odbierają swoje pociechy. jeszcze jedna sprawa, która mnie tutaj troszeczkę też zaniepokoiła po rozmowie z mieszkanką gminy Gnojnik, która wprost się mnie zapytała, czemu radni Gnojnika są przeciwko chodnikowi od parku w stronę Zawady. Jak już tutaj usłyszeliśmy, prace trwają, projekt jest wykonywany, prace z przejęciem działek też, więc chciałbym tutaj wszystkim mieszkańcom powiedzieć, że my zawsze byliśmy za tym chodnikiem i w sumie w obecnej kadencji są wykonywane jakieś kroki, żeby ten remont chodnika nastąpił, więc prośba do tych osób, które, że tak powiem, rozprzestrzeniają takie fałszywe informacje, żeby tego już nie robili, bo fakty są, jakie są. Dziękuję.

Paweł Prus: Proszę Państwa, dziękuję Panu radnemu. W tym momencie należy wspomnieć to, co wszyscy już pewnie wiedzą, ale jeszcze raz przypomnę. Chodnik był zawsze przez radnych gminnych, czy to tej kadencji, czy poprzedniej kadencji, pokazywane jako zadanie priorytetowe. Tak się stało, źle się stało, że nie został on jakby wpisany, nie udało się go wpisać i tutaj nie wynikam czyja to była wina i czyje zaniedbanie, że nie został dopisany do projektu budowy tego parkingu za domem strażaka. Tutaj do Pana radnego Grzegorza Śledzia też, bo widzę, że Pan jest zajęty, tak żeby Pan słyszał moje stanowisko. I pytaliśmy Pana na tą okoliczność jeszcze, jak Pan tu był pracownikiem urzędu, dlaczego tak się nie stało. Także dzisiaj mówienie przez kogokolwiek, że radni są przeciwni, to jest nieprawda. Od wielu, wielu lat radni są za tym i powiem wprost , budowa tego parkingu tu, to była po to, żeby przede wszystkim zrobić ten chodnik od Zawady Uszewskiej aż do tutaj stacji paliw przy granicy, przy skrzyżowaniu na Lipnicę. Niestety, tam z różnych względów sprawy własnościowej i tak dalej, pomijam to, nie udało się tego zrealizować. Chociaż była duża szansa, żeby on został w dużej części wykonany ze środków zewnętrznych. Pytanie, jakie były przesłanki, czy faktycznie to obiektywnie nie dało się tego zrobić. Bo dzisiaj tupanie nóżką i wymuszanie, że radni są przeciwni, to ja protestuję. To tak nie jest, bo fakty są zupełnie inne. Radni od samego początku wnioskowali o przebudowę tego chodnika, o wykonanie i mało tego domagali się wyjaśnić dlaczego, pomimo tego, że to było głównym celem, przebudowa tego chodnika była głównym celem i zadaniem dla tego projektu, to jest chyba parkuj i jedź, czy jakoś tak ten projekt się nazywał tutaj. Tak. I tam jeszcze wchodziło w to zadanie wyznaczenie ścieżek rowerowych, pominę to już, bo to nie chcę rozwijać jakby, za daleko by to poszło, natomiast nie zostało to wpisane z różnych powodów i ci radni, którzy byli w tamtej kadencji wiedzą na tą okoliczność, jakie były dyskusje, jak tutaj przepytywaliśmy i m.in. pana Grzegorza Śledzia, który był pracownikiem wtedy w Urzędzie Gminy na tą okoliczność. Także potwierdzam to, co tu Pan radny powiedział. Na dzień dzisiejszy stan jest faktyczny taki, że jest umowa podpisana na projektowanie w części tego odcinka. Czyli pierwszy krok został zrobiony i oby kolejne też udało się zrobić i oby się udało jakieś środki zewnętrzne pozyskać, no bo na dzień dzisiejszy wiemy, jaka jest sytuacja finansowa gminy i tych środków wszędzie brakuje. Także dziękuję.

Leszek Ząbkowski: Szanowni Państwo, ja jeszcze w temacie, to nie jest tak, że nie został wpisany, ponieważ do pierwszego, do pierwszego projektu o dofinansowanie te chodniki zostały wpisane, więc to nie tak, że nie zostały wpisane, tylko dlaczego zostały wykreślone. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli chodzi o, o ten chodnik, to oczywiście petycja, petycja, która została złożona tutaj przez mieszkańców Uszwi, to już omawiałem ją i na sesji kiedyś i na zebraniach wiejskich. Szanowni Państwo, tylko jeżeli chodzi o my, cały czas od samego początku, kiedy tutaj objęliśmy urząd, mamy na pieczy przede wszystkim to, ten chodnik. Podejmujemy szereg działań co do tego. Sprawa nie jest na tyle prosta, żebyśmy podpisali jeden duży projekt, jeżeli chodzi o dokumentację projektową, ponieważ dlatego rozkładamy to na części, ponieważ chcemy go jak najszybciej remontować. Jak będziemy czekać na wszystko, to dopiero nie wiem, za jaki okres moglibyśmy podpisać na pełny zakres tego chodnika dokumentację projektową. To po pierwsze. Po drugie, jeżeli szliśmy, nie jeżeli, tylko przepraszam, szedłem z moją zastępcą już jakiś dłuższy czas temu, tym chodnikiem na nogach, żeśmy stąd poszli i idziemy chodnikiem tutaj od części tego zygzaka, co jest naprzeciwko przystanku w stronę Krakowa. Patrzymy, a na szerokości 50-60 cm w głąb chodnika są wstawione graniczniki, czyli w chodniku. No co się okazało? 24 stycznia tamtego roku zostało przeprowadzone rozgraniczenie z Generalną Dyrekcją, na którym no mógłbym głośno powiedzieć, ale znowu później by ktoś mówił, że po prostu się, nie wiem, no jakoś wracam tam i tak dalej, bo trzeba wrócić do tego, że no podpisane były na protokole zgody, że chodniki, że po prostu granica pasa drogowego jest w jednej trzeciej chodnika. I teraz idźcie sobie zobaczyć Państwo, nie mówię tego, bo nie wyciągałem tego wcześniej, to już od ponad roku ten protokół wiemy, że on jest w urzędzie, podpisany po prostu, że granica idzie w środku chodnika. I teraz, żeby poszerzyć ten chodnik i przebudować, to albo trzeba było wydzielać pas drogi krajowej, co już jest za późno, bo przy regulacji granic, ustalaniu można to było się dogadać, tak jak żeśmy się dogadali na dalszym odcinku i dyskusję tutaj zastępca przeprowadzał długie, długie z generalną dyrekcją, ale po prostu dogadaliśmy się. I w dalszym odcinku pas drogi jest w całości chodnik nasz. I teraz będziemy musieli przebudowywać jedną trzecią chodnika i nie wiem czy tych lamp, co są tutaj na wysokości parku prawdopodobnie będziemy musieli przebudować po prostu tylko dlatego, że granica jest w jednej trzeciej chodnika. Nie na krawędzi, nie w obrzeżu, bo to by było jak najbardziej zasadne, tylko jedną płytkę, przejdźcie sobie Państwo i zróbcie. I teraz jest, do nas jest zarzut, że nie robimy w temacie i śmieszne, przede wszystkim powiem śmieszne donosy, bo tak trzeba to określić, śmieszny donos, że chodnik powinien być zamknięty, a gmina przymuszona do tego, żeby coś z tym zrobiła. Więc zapraszamy tych, co piszą te donosy do zapoznania się z dokumentacją, zapraszamy ich do urzędu. Jeżeli mają odwagę na tyle, żeby napisać donos do nadzoru budowlanego i się pod nim nie podpisać, to niech mają chociaż na tyle odwagi, żeby sam na sam przyszli do urzędu i żeby zapytali wprost, co jest prowadzone w tym temacie. Urząd jest otwarty, informacja jest otwarta. Zapytacie mnie tutaj państwo, będę wiedział, odpowiem, nie będę wiedział, przygotuję się na następny raz, publicznie odpowiem albo zapraszam do urzędu. Wszystkiego niestety, bo ubolewam też nad tym, ale wszystkiego nie jestem w stanie ogarnąć, niekiedy też się pomylę. Natomiast szanowni państwo, za te pomyłki przepraszam, ale naprawdę nie będę przepraszał za to, że robimy i działamy. Nie zrobimy wszystkiego na raz, dlatego dzielimy to, dlatego dokumentacja, jeżeli chodzi o prace geodezyjne, inaczej, co mi z tego, że podpiszę na prace geodezyjne, jak za chwilę będę musiał dzielić te działki i po prostu będę, czy nawet prace projektowe, gdzie za chwilę będę albo aneksował to, albo będę mówił wam, no niestety musimy dołożyć pieniędzy, bo trzeba podzielić działki, no to albo robimy po kolei, robimy prace geodezyjne, robimy mapę do tego, i dopiero projektujemy, albo udajemy, że robimy i mówię, Szanowni Państwo, robimy, a za pół roku nie, bo za rok, nie, bo za półtora, bo za dwa. I taka sama jest sytuacja w stronę Gosprzydowej, tutaj na chodniku od skrętu na drogą powiatową w stronę Lewniowej, ponieważ tam tak samo część chodnika jest w drodze krajowej i tak samo mamy brak jednej zgody, niezgody przepraszam, tylko jedna działka w ciągu tego chodnika jest nieuregulowany stan prawny i my jako gmina będziemy wszczynać postępowanie spadkowe po to, żeby po prostu ten spadek nabyli i będziemy ze spadkobiercami rozmawiać o tym, żeby przekazali tą malutką działeczkę na rzecz gminy i dopiero wtedy będziemy podpisywać umowę z projektantem, żeby mógł projektować, ponieważ wtedy będziemy realnie mogli to robić. Dziękuję.

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Myślę, że dużo zostało w tym temacie powiedziane. Czy jeszcze jakieś głosy w dyskusji? Nie ma, to pozwólcie Państwo, że ja jeszcze przybliżę pisma, które wpłynęły do mnie na dziennik podawczy i zacznę od najświeższych spraw. 4 marca wpłynęło pismo od Ochotniczej Straży Pożarnej i tutaj trochę jestem zdziwiony treścią tego

Przewodniczący Rady odczytał treść pisma.

Proszę Państwa, Jeśli Rada będzie zajmowała się takimi rzeczami, to szanujmy się nawzajem. Po pierwsze, to jest z bieżących zadań OSP i na to , z tego, co się orientuję, budżet jest przeznaczony i można czy łopatę, czy węża z tego całkiem śmiało kupić, tak się mi wydaje. A jeśli nie, to idźcie do pani skarbnik zapytać, żeby wam jeszcze błogosławieństwo dała. Szanowni strażacy, ja was bardzo szanuję i lubię, natomiast nie lubię już takich przegięć i drugie jest w podobnym stylu.

Przewodniczący odczytał treść pisma.

Paweł Prus: Ja nie wątpię, że sprzęt jest potrzebny, ale na litość świata już powinniśmy się tyle nauczyć, że to nie są wnioski do rady, z całym szacunkiem. No bo za chwilę Sołtys powie, że chce 20 deko gwoździ, bo chce znak drogowy przybić, bo się urwał i należy do rady zgłosić. No możemy zgłosić. Proszę państwa, to jest tak pół żartem, pół serio. Oczywiście to jest do wyjaśnienia panu wójtowi i myślę, że budżet każda jednostka ma i w ramach tego budżetu wie, co na co może wydatkować, a na dobrą sprawę, no to już więcej nie komentuję tego. Później wpłynęło pismo od Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w zakresie przekazania sprawozdania opisowego za działalność ubiegłego roku. To wynika wprost z ustawy, ale to sprawozdanie będzie prezentowane razem z sprawozdaniami tutaj budżetowymi z wykonania budżetu za ubiegły rok, żeby tego po prostu nie rozdrabniać, to myślę, że pomimo tego, że wpłynęło już na dziennik podawczy w lutym, nie prosiłem dzisiaj Panią kierownik, żeby to prezentowała, bo to będzie już całość jakby z realizacją budżetu. Kolejne pismo do Rady Gminy Mieszkańcy Przysiółka Osicze w Lewniowej.

Przewodniczący odczytał treść pisma.

Ja to traktuję jako wniosek do Wójta, nie do rady, ponieważ ten temat oczywiście już był też wielokrotnie omawiany i tutaj mamy jakby to przedyskutowane, tam są sprawy też formalne, a przede wszystkim środki zewnętrzne, żeby się pojawiły i zadanie, żeby to mogło zostać zrealizowane prawidłowo, tak jakby mieszkańcy oczekiwali, to musi być tam właściwe finansowanie. Oczywiście sprawy drobne, remonty możemy dyskutować, natomiast poważne rzeczy inwestycyjne, no na to muszą być poważne środki, musi być formalno-prawna procedura przygotowana i najlepiej, gdyby był jeszcze jakiś montaż finansowy ze środków zewnętrznych, to wtedy ten temat mógłby być ewentualnie rozważany. I z tych pism, które wpływają do mnie, to chyba tyle. Z mojej strony w wolnych wnioskach tyle. Czy jeszcze jakieś pytania, dyskusja, głosy?

Leszek Ząbkowski: Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, jeżeli chodzi o drogę Osicze, to również jest ona tematem naszych prac, jeżeli chodzi o przede wszystkim zakwalifikowanie całego odcinka na drogę publiczną i tutaj prace geodezyjne trwają co do wydzielenia działek. Przebiega ona przez trzy miejscowości, przez Lewniową, Gnojnik i Gosprzydową. Jeżeli chodzi o, jeżeli chodzi Szanowni Państwo o stan tej drogi, to faktycznie wymaga ona wymaga ona remontu, ale przede wszystkim wymaga ona dosypania poboczy. I tutaj temat też mamy już rozeznany, ponieważ wystąpiliśmy do wykonawcy, który ma maszynę do usypywania poboczy, żeby tego nie robić ręcznie, tylko mechanicznie. Droga ma 2400 metrów długości. Dostaliśmy za metr kwadratowy usypania poboczy z naszym materiałem, ponieważ mamy tutaj przy destrukt przy oku i ten destrukt planujemy wykorzystać tam do dosypania poboczy. To jest, czyli 24 800 metrów długości, prawie 5 kilometrów, po 9 złotych, 9 coś, tutaj właśnie nie pamiętamy dokładnie, ale 9.30 czy coś koło 9.50 brutto za metr kwadratowy usypania poboczy. Czyli szacujemy, że pół metra, pół metra szerokie, chcemy to zrobić mechanicznie, ponieważ no i skróci to wykonywanie robót i te roboty też będą, ta robota też będzie wyglądała tak, że po prostu nie będzie trochę więcej, mniej, nie będzie się usypywać do rowów, tylko chcemy to po prostu tym sprzętem do usypywania poboczy, poboczy usypać, no to będzie koszt w całości dwudziestu kilku tysięcy złotych, rozliczenie będzie, bo nie wszędzie trzeba powiedzieć, że te pobocze są do dosypania, niewielkie odcinki nie będą, ale rozliczenie będzie na podstawie faktycznie zrealizowanych tych metrów kwadratowych usypania pobocze. Dziękuję.

Stanisław Cebula: Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Ja wiem, że jak zawsze pojawi się, to zawsze uśmiech u państwa jest na twarzach. Jest mi bardzo miło. Proszę państwa, ja mam takie nietypowe pytanie, bo... Pytali mnie tutaj, my tam na grupie się spotykamy w Uszwi często, mamy te przedstawienia i dlaczego tutaj na Centrum Kultury nowym nie pisze, że to jest gminne, tylko pisze Centrum Kultury, to znaczy dotyczy to tylko Gnojnika, czy to jest gminne? Dlatego się pytam, bo jest tutaj pani z Centrum Kultury i ja się pytałem, to na poprzedniej sesji już pan Krzyszkowski radny pamięta chyba, nie? Przyznał mi nawet rację. Ale odpowiedź dostałem taką, że trzeba w statucie sprawdzić, jak tutaj zmieniacie, słyszę statut, to może by też pasowało to zmienić i żeby to było dopisać, że to jest gminne centrum kultury.

Paweł Prus: Panie Sołtysia, miał pan kiedykolwiek wątpliwości, że to jest gminne centrum kultury? Bo ja nigdy nie miałem wątpliwości, że to jest gminny obiekt. Gminne centrum kultury i ma prawo każdy mieszkaniec do niego dotrzeć, a nie, to nie jest centrum kultury dla gnojnika, sołectwa gnojnika, ani dla innego któregokolwiek sołectwa, także...

Stanisław Cebula: Ale proszę pana, proszę państwa, sugerowali to mieszkańcy, jeżeli to skupia to centrum kultury wszystkie jednostki, te świetlice kulturalne, to mi się wydaje, że powinno być z przodu, bo w każdych gminach sprawdzają właśnie, są gminne centra kultury, Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Czchowie, co skupia... No tak, na marginesie, nie musi się zmieniać, ja tylko tak się chciałem zapytać, nie?

Leszek Ząbkowski: Ja, szanowni państwo, odpowiem panu Sołtysowi, jest to Centrum Kultury w Gnojniku, a nie Gnojnickie Centrum Kultury. Więc to oczywiście nazwa wynika ze statutu, natomiast jeżeli chodzi o, jeżeli chodzi o zakres funkcjonowania, oczywiście serdecznie ono zaprasza wszystkich mieszkańców naszej gminy i nawet spoza gminy. Natomiast jest to oczywiście dla wszystkich mieszkańców naszej gminy i jest to centrum kultury akurat w Gnojniku, jakby było w Uszwi wybudowane, by było centrum kultury pewno w Uszwi. Natomiast co do statutu, oczywiście odnosi się on do całości gminy i funkcjonowania dla wszystkich mieszkańców naszej gminy Gnojnik. Ja jeszcze mam jedno z innego tematu, żeby nie przedłużać. Szanowni Państwo, chciałbym się na koniec odnieść jeszcze co do busa, który jeździł na Lewniową. Busa o godzinie 19, który jeździł z Brzeska i zabierał dzieci z ostatniej lekcji, ponieważ Pan Tucznio, ten który jeździł, jeździ nadal, zlikwidował ostatni kurs i tutaj było dużo wniosków i zapytań co do co do tego, ponieważ od 1 marca przestał kursować i obwinia gminę Gnojnik za to, że otwarł linię z Biesiadek, tą wewnętrzną linię, tą drugą, czyli Biesiadki, Lewniowa, Gosprzydowa, Gnojnik, Uszew i tyle. I tutaj jeździ w pętli wewnętrznej. Szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz. Te argumenty, które przedstawia pan Tucznie, one są bardzo chybione. Z tego, co słyszałem, ale to tylko słyszałem, ten kurs już kiedyś było mówione, że zostanie on zlikwidowany jeszcze przed otwarciem tych dodatkowej linii. Natomiast, szanowni państwo, Pan Tucznio miał możliwość wystartować z przetargu na tą linię, którą dodatkową, którą otwarliśmy i na tą linię, która funkcjonuje. Tutaj wcześniej ta pierwsza, czyli odnośnie Gnojnik-Zawada- Uszewska - Uszew. nie wystartował w żadnym przetargu, nie złożył oferty Szanowni Państwo. a miał możliwość, że tak powiem trochę pewnych pieniędzy, ponieważ tak jak szanowni państwo wiecie, jeżeli chodzi o funkcjonowanie tych wewnętrznych linii, to one są na zasadzie dofinansowania. Jest ustawiony dany próg rentowności w danym miesiącu i w momencie nieodsprzedanym biletów przez przewoźnika, my z 90% dofinansowaniem do tego progu dopłacamy. Mało tego, to jest jeden argument, drugi argument jest taki, że nasza linia w ogóle nie wychodzi poza teren naszej gminy. Więc niemożliwym jest, że odebraliśmy mieszkańców, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Brzesko, Lewniowa czy Brzesko inne po prostu miejscowości, z tego względu, że nie wierzę, że mieszkańcy nagle nie dojeżdżali do Gnojnika czy do Uszwi, przesiadali się do innego busa, drugi bilet płacili tylko po to, żeby dojechać do domu. Więc tutaj uważam, że to jest po prostu, te argumenty są chybione i nietrafione. Fakt jest taki, że dogadaliśmy ostatnio z wykonawcą tej drugiej linii, i będzie przesunięty rozkład jazdy, już to funkcjonuje chyba, i tak już funkcjonuje, że od 1 marca, tak, od poniedziałku przepraszam, to funkcjonuje, że Szanowni Państwo w Gnojniku, tutaj przy Urzędzie Gminy przy Domu Strażaka, będzie bus czekał naszej linii, tak przedstawiliśmy już, przedstawiliśmy ten rozkład jazdy, że dzieci będą dojeżdżały do Gnojnika, ten który jedzie na Iwkową po 19 i bus będzie na nich czekał i będzie bus wiózł w stronę Lewniowej i w stronę innych dalszych miejscowości, tak żeby no niestety, ale przy likwidacji tego montażu nie byliśmy w stanie zrobić. Niedogodność jest taka, że trzeba się na jednym przestanku przeskoczyć z busa do busa. Ale Szanowni Państwo zadziałaliśmy od razu, były dwie mieszkanki u mnie w miejscowości Lewniowa, w tym samym dniu spotkałem się z wykonawcą tej linii i przestawiliśmy ostatni kurs tak, żeby po prostu mógł obsługiwać te dzieci powracające, to młodzież powracającą ze szkoły średniej z Brzeska. Dziękuję.

**Ad.11 Zamknięcie obrad sesji.**

Paweł Prus: Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy chyba głosy w dyskusji w związku z realizacją całego porządku obrad. Zamykam sesję Rady Gminy i dziękuję za owocną pracę i żegnam Państwa do następnego razu. Dziękuję bardzo.

Protokołowała

Jaroszek Patrycja